

GRÓD SŁOWIAŃSKI W ŚRODKU MIASTA

Przez cały długi weekend w parku Wrocławskim królowali Słowianie. Grupa rekonstrukcyjna pokazywała, jak wyglądało życie we wczesnym średniowieczu. Miłośnicy historii przygotowali prawdziwą ucztę dla wyobraźni mieszkańców powiatu lubińskiego.

» str. 10 i 11



Fot. Anna Siucha

GORĄCO WOKOŁ PREMII

Premie z funduszu C1, czyli tak zwane kwartalne, to teraz gorący temat na „Sierpolu”. Związki zawodowe i część załogi chce likwidacji tej formy premiowania, zaś pozostali pracownicy i kierownicy poszczególnych oddziałów mają zgoła inne zdanie.

» str. 5

NAJPIĘKNIEJ UKWIECONY W POLSCE?

Kiedyś dzięki głosom mieszkańców, Lubin wygrał konkurs na najpiękniej przystrojone na święta Bożego Narodzenia miasto na Dolnym Śląsku. Tym razem walczy o tytuł najpiękniej ukwieconego. O tym, kto zwycięży, zdecydują internauci.

» str. 2



Fot. Marta Czachórska

LUBIŃSKI SOR JUŻ W TYM ROKU



Fot. Joanna Dalubek

» – W tej chwili mamy stan surowy otwarty – wyjaśnia Zbigniew Hamadyk, kierownik projektu budowy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego lubińskiego szpitala przy ulicy Bema. – Płyta lądowiska jest już na ukończeniu, łącznie z wyprowadzonymi podłączeniami do oświetlenia. Wewnątrz stawiamy ścianki działowe i prowadzimy instalacje. Chociaż przed ekipą budowlaną jeszcze mnóstwo pracy, SOR ma być gotowy jeszcze w tym roku. Równolegle z budową zamawiany jest sprzęt medyczny na wyposażenie oddziału.

Więcej na str. 3

METRACO ZAGŁĘBIE NAJLEPSZE!

Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin wygrały silnie obsadzony międzynarodowy turniej Baltica Summer Cup. A już 20 i 21 sierpnia lubinianki wystąpią w organizowanym w naszym mieście Memoriale im. Henryka Kruglińskiego.

str. 17



Fot. Pagan Szczerbiński

KONTROLERZY SPRAWDZĄ, CZY UCZNIOWIE MAJĄ BILETY

Uczniowie gmin powiatu lubińskiego od 1 września będą musieli mieć bilety uprawniające ich do bezpłatnych przejazdów liniami Lubińskich Przewozów Pasażerskich (LPP). Za podróże młodych mieszkańców Lubina i gminy wiejskiej Lubin zapłaci samorząd. Wszystko po to, by uzyskać dofinansowanie z województwa.

» str. 8

Pękł wodociąg

■ W centrum Lubina woda zamiast z kranów, popłynęła ulicami – służby Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji usuwały awarię, do jakiej doszło w niedzielę, 14 sierpnia, rano.

Na skrzyżowaniu ulic Odrodzenia i Chrobrego pękł wodociąg. Woda wylała się na ulice. Krótco potem w dyżurce pogotowia wodociągowego rozdzwoniły się telefony.

– Mieszkańcy zgłosili awarię i na miejscu są już ekipy

techniczne. Trudno powiedzieć, jak długo potrwa naprawa, ale jeśli miałyby się przedłużyć, podstawimy beczkowóz – mówił w niedzielę przed południem dyżurny dyspozytor MPWiK.

Silny strumień wody w kilku miejscach uszkodził nawierzchnię drogi. Niewykluczone, że pośrednio awarię spowodował sobotni wstrząs w Zakładach Górniczych „Rudna”, który odczuwalny był na terenie niemal całego Zagłębia Miedziowego.

JOANNA DZIUBEK



Woda wylała się na ulice. Ekipa techniczna, żeby usunąć awarię musiała rozkopać drogę

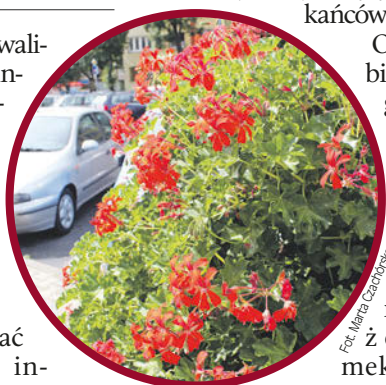
Lubin najpiękniej ukwiecony w Polsce?

■ Kiedyś dzięki głosom mieszkańców, Lubin wygrał konkurs na najpiękniej przystrojone na święta Bożego Narodzenia miasto na Dolnym Śląsku. Tym razem walczy o tytuł najpiękniej ukwieconego. O tym, kto zwycięży, zdecydują internauci.

Lubin rywalizuje ze 143 innymi miejscowościami z całej Polski. Głosowanie trwa do 29 sierpnia.

Głosować można w internecie na stronie: <http://plebiscyt.inspirowaninatura.pl>. Wystarczy wyszukać Lubin i kliknąć w widoczny w galerii krzyżyk, by udzielić swojego poparcia. Dziennie można oddać tylko jeden głos.

W tym roku Lubin na wiosnę i lato przystroił się w wiele różnych kwiatów. Po raz pierwszy w mieście postawiono wysokie kaskadowe donice z pelargoniami i surfiniami. Nowością są też kolorowe, duże donice w parku



Po raz pierwszy w mieście postawiono wysokie kaskadowe donice z pelargoniami i surfiniami

Wyżykowskiego i na skwerze Mistrzów, obsadzone w jednej części roślinami całorocznymi, a w drugiej roślinami sezonowymi.

Kwiatowe dekoracje, jak co roku przyozdobiły również niektóre latarnie. Gatunki roślin dobierano tak, by jak najdłużej cieszyły oczy mieszkańców miasta.

Obecnie lubinianie mogą podziwiać m.in. długokwitnące begonie w kolorowych odmianach, żeniszek meksykański, koleus blumego, paciorecznik wysoki na czerwonym liściu, szalwię błyszczącą, starzec srebrzysty, aksamitkę wyniosłą, gazanię lśniącą, penissetum vertigo oraz zielistka sternberga.

Łącznie magistrat kupił w tym roku prawie 72 tysiące roślin rabatowych, a do tego 12 kaskadowych konstrukcji, które obsadzone zostały pelargoniami i surfiniami.

MARTA CZACHÓRSKA

Nowe miejsca parkingowe na Topolowej

» Już wkrótce mieszkańcy ulicy Topolowej w Lubinie będą mieli do dyspozycji 82 dodatkowe miejsca parkingowe. Koszt tegorocznej inwestycji wyniesie około 360 tysięcy złotych.

Zgodnie z planem parking przy ulicy Topolowej 52 będzie oddany do użytku mieszkańców 31 sierpnia. Jednak, jak zapowiada Ryszard Półtorak, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Polne”, jest szansa, że parking będzie gotowy szybciej.

– Pozostają w tej chwili prace kosmetyczne i oznakowanie terenu zgodnie z planem ruchu, co zajmie jeszcze około tygodnia. Następnie złożymy wniosek do starostwa powiatowego o uzyskanie pozwolenia na użytkowanie. Myślę, że parking będzie do dyspozycji mieszkańców wcześniej niż było zakładane – mówi Ryszard Półtorak.

W sumie przy ulicy Topolowej 52 powstało około 82 nowych miejsc parkingo-



W sumie przy ulicy Topolowej 52 powstało około 82 nowych miejsc parkingowych

wych, a te, które już wcześniej były, zostały wyremontowane. Tegoroczna inwestycja obejmuje również numery 54 i 56 przy tej samej ulicy, a łącz-

ny koszt prac wyniesie blisko 360 tysięcy złotych brutto.

W ubiegłym roku spółdzielnia wyremontowała miejsca postojowe przy ulicy

Topolowej 2, 4 i 6. Na przyszły planuje przebudowę parkingów przy kolejnych numerach, od 82 do 100.

ANNA SKUCHA

Milionerzy są i u nas

Ponad 9 milionów złotych zarobił w ubiegłym roku najbogatszy mieszkaniec powiatu lubińskiego. W sumie z zeznań podatkowych złożonych w Urzędzie Skarbowym w Lubinie za 2015 roku wynika, że mamy w regionie 44 milionerów.

Wśród osób, które w ubiegłym roku osiągnęły dochód wyższy niż 1 mln zł, największą grupę stanowią tacy z majątkiem w przedziale od 1 do 2 milionów złotych. Jest ich aż 34. Pięć osób odnotowało w zeznaniach podatkowych kwotę od 2 do 3 milionów złotych i kolejne pięć powyżej 3 milionów. Rekordzista zgromadził około 9 milionów 250 tysięcy złotych.

Jak informuje naczelnik lubińskiego urzędu skarbowego Dariusz Polakowski, milionerzy rozliczający się w tutejszej skarbowce to najczęściej przedsiębiorcy związani z branżą budowlaną lub wykonujący roboty specjalistyczne. Są także – ale to już pojedyncze przypadki – osoby związane z usługami, produkcją oraz gracie gieldowi. Grono milionerów nieznacznie, ale jednak się powiększyło. W 2014 roku, na podstawie zeznań podatkowych z 2013, wyliczono, że było ich 36. Obecnie jest ich 44.

MRT

Będzie co poczytać

■ W tym roku już ponad 1700 nowych książek trafiło na półki różnych filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie. A to jeszcze nie koniec zakupów. Wypożyczalnia czeka też na dotację z ministerstwa.

Do wydania, dzięki dotacji z tutejszego Urzędu Miejskiego, biblioteka ma w tym roku 50 tysięcy. Do końca czerwca, za część tej kwoty, kupiono w sumie 1472 książki. Dominowała beletrystyka – 1002 egzemplarzy. Reszta to literatura dziecięca – 237 egzemplarzy oraz naukowa i popularnonaukowa – 233 książki.

Decydujący wpływ na to, jakie tytuły kupiono, mieli sami czytelnicy. Każda filia, kierując się sugestiami wypożyczających, stworzyła listę potrzebnych książek. Później te wszystkie propozycje zostały spisane na wspólną listę i zamówione.

– Jesteśmy na tyle w dobrej sytuacji, że możemy też kupować książki na bieżąco.



Decydujący wpływ na to, jakie tytuły kupiono, mieli sami czytelnicy

Jeżeli coś jest nowością, hitem wydawniczym, właśnie zostało wydane, wkrótce będzie to też można znaleźć na naszych półkach – mówi Anna Gubernat, kierownik działu gromadzenia i opracowania zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie. – Kupujemy również tytuły, które zdobywają uznanie i nagrody, na przykład Nike. Oczywiście nie są to duże ilości, ale staramy się, żeby były egzemplarze każdej z takich książek – dodaje.

W ramach uzupełniania zbiorów również w wakacje zrobiono książkowe zakupy. W lipcu i w sierpniu przybyły 262 woluminy, w tym 247 to literatura piękna, reszta to pozycje popularnonaukowe.

W tej chwili cały księgozbiór wszystkich filii liczy ponad 107 tysięcy egzemplarzy.

Lubińska biblioteka to jednak nie tylko tradycyjne papierowe książki. W dwóch miejscach – w Łączniku oraz Czytniku – można znaleźć także książkę mówioną. W tym roku na audiobooki wypożyczalnia otrzymała z miasta 4 tysiące złotych. Do tej pory kupiono już 163 nowe audiobooki. Ogółem zbiory liczą teraz 2567 pozycji.

Poza książką mówioną są jeszcze płyty CD, na które biblioteka otrzymała 8 tysięcy złotych. Na razie kupiono 96 tytułów, powiększając trochę zbiory składające się z 4720 płyt.

Lubińska MPB czeka również na dotację z Ministerstwa Edukacji Narodowej. W ramach Narodowego Programu Czytelniczości ma otrzymać w sierpniu lub we wrześniu 39 100 zł. I podobnie jak w przypadku pozostałych zakupów biblioteki, to lubinianie, którzy korzystają z wypożyczalni, będą mieli dominujący wpływ na to, o jakie tytuły wzbogaci się księgozbiór.

MARTA CZACHÓRSKA

Śmieciowy eksperyment w wieżowcach

■ Do tej pory panowało przekonanie, że w wysokich blokach, gdzie mieszka po kilkadziesiąt rodzin, nie da się wprowadzić segregacji śmieci. Jedna z lubińskich spółdzielni mieszkaniowych postanowiła jednak udowodnić, że jest inaczej i od 1 sierpnia mieszkańcy pięciu wieżowców oddzielają papier, szkło, tworzywa sztuczne oraz odpady biodegradowalne. – Okazuje się, że jest to możliwe. Mamy nadzieję, że za przykładem tej pierwszej spółdzielni pójść także inne – mówi Anna Pawłowska z lubińskiego MPWiK.

W Lubinie do tej pory w blokach, zarówno spółdzielniach mieszkaniowych, jak i wspólnotach, zazwyczaj nie deklarowano segregacji śmieci, płacono więc wyższą stawkę za wywóz odpadów. Odstępstwa od tej reguły to pojedyncze wspólnoty. Lepiej jest w przypadku domków jednorodzinnych. Tutaj więcej osób segreguje.

– Gdy powstał obecny system, czyli od 2013 roku, pojawił się problem, bo spółdzielnie mieszkaniowe twierdziły, że na ich terenie nie da się segregować odpadów. I gdy część mieszkańców z jednej klatki chciało segregować, a część nie, wtedy spółdzielnia podejmowała decyzję o braku segregacji – mówi Anna Pawłowska, kierownik działu zarządzania systemem gospodarki odpadami w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Lubinie.

Spółdzielnia „Nowa” jako pierwsza w naszym mieście zdecydowała się spróbować przełamać ten stereotyp. Od 1 sierpnia mieszkańcy pięciu budynków należących do tej spółdzielni segregują śmieci i płacą mniej. W miejscu, gdzie do tej pory stały czarne pojemniki, pojawiły się też kolorowe. A mieszkańcy otrzymali 10-litrowe worki kuchenne na odpady biodegradowalne. Jeśli potrzebują ich więcej, mogą w każdej chwili zgłosić się do swojej spółdzielni.

– Firma, która odbiera odpady w Lubinie, jest po pierwszych odbiorach z tych nieruchomości i poinformowała nas, że nie ma problemu, odpady są dobrze posegregowane – mówi Pawłowska. – Bo tak naprawdę do tej pory ludzie też segregowali, nawet z tych samych nieruchomości. Na osiedlach są poustawiane dzwony i po częstotliwości ich odbiorów i ilości odpadów z nich pochodzących, wiemy, że mieszkańcy segregują – dodaje.

Spółdzielnia przygotowała się do wprowadzenia zmian, zwracając się już kilka miesięcy wcześniej do MPWiK, które zajmuje się odpadami w Lubinie. Było spotkanie edukacyjne. Wydelegowano panie, które w blokach czuwają nad segregacją śmieci i podpowiadają mieszkańcom, co do którego pojemnika można wrzucić.

– Mieszkańcy dzwonią również bezpośrednio do nas, pytając na przykład, gdzie wyrzucić kości czy inne odpady. Wszystkie informacje są dostępne na stronie www.odpady.lubin.pl. Tam też są podane numery telefonów – mówi kierownik działu zarządzania systemem gospodarki odpadami, dodając, że ma nadzieję, iż również inne spółdzielnie mieszkaniowe przekonają się do segregacji śmieci. – Segregacja w wieżowcach jest możliwa, choć wymaga od spółdzielni pewnego zaangażowania. Korzystają jednak mieszkańcy, bo ponoszą niższą opłatę – stwierdza.

Segregacja jest istotna także z innego względu. Każdy samorząd jest bowiem zobowiązany do osiągnięcia pewnych poziomów recyklingu na swoim terenie. Jeśli zbyt mało będzie segregowanych odpadów, gminie grożą kary. Pułapy wciąż rosną.

– Do segregacji odpadów przekonujemy lubinian od lipca 2013 roku, prowadząc edukację dzieci w przedszkolach i szkołach. Widzimy, że przynosi ona skutek. Dzieci namawiają swoich rodziców do segregowania – kończy Anna Pawłowska.

MARTA CZACHÓRSKA



Budynek SOR-u już stoi, obecnie trwają prace wewnętrzne

SOR gotowy w tym roku

» Bryła budynku jest już gotowa, na finiszu jest też płyta lądowiska dla helikopterów – chociaż przed ekipą budowlaną jeszcze dużo pracy, Szpitalny Oddział Ratunkowy lubińskiego szpitala przy ul. Bema ma być gotowy jeszcze w tym roku.

Na szczycie budynku znajduje się już tradycyjna wiecha, co oznacza, że konstrukcja dachu jest gotowa.

– W tej chwili mamy stan surowy otwarty – wyjaśnia Zbigniew Hamadyk, kierownik projektu. – Płyta lądowiska jest już na ukończeniu, łącznie z wyprowadzonymi podłączeniami do oświetlenia. Wewnątrz stawiamy ścianki działowe i prowadzimy instalacje.

Trwa także budowa szybu windy, która połączy lądowisko z blokiem operacyjnym. Na najwyższej kondygnacji znajdować się będą pomieszczenia techniczne.

Wejście do SOR-u usytuowane będzie naprzeciwko przychodni przy ul. Bema. Po drugiej stronie budynku, obok szpitalnego parkingu, przewidziano podjazd dla karet. Obiekt będzie miał także własną stację transformatorową.

– Prace idą bardzo sprawnie, a lokalnemu operatorowi, firmie Tauron Dystrybucja jesteśmy naprawdę wdzięczni za pomoc. Kwe-



Prace idą bardzo sprawnie



Część instalacji jest już gotowa

stie budowy infrastruktury energetycznej na potrzeby tego oddziału potraktowała naprawę priorytetowo – dodaje Zbigniew Hamadyk.

Cały obiekt połączony jest już z głównym budynkiem szpitala. Zdaniem inwestora budowa lubińskiego SOR-u ma zostać zakończona jeszcze w tym roku.

– Równolegle zamawiamy już sprzęt medyczny na wyposażenie oddziału – mówi Ewa Pogodzińska, rzecznik prasowy grupy EMC Szpitala, do której należy lubińska placówka.

JOANNA DZIUBEK



Prosto z lądowiska dla helikopterów pacjenci będą przewożeni windą na sale operacyjne



Od 1 sierpnia mieszkańcy pięciu budynków należących do tej Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowa” segregują śmieci i płacą mniej

Fot. Marta Czachórska

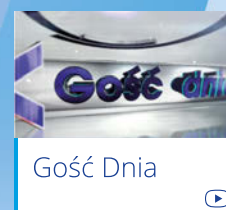
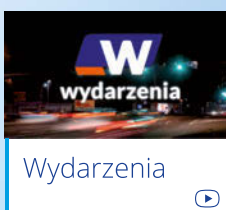
Fot. Joanna Dziubek

tv regionalna

www.tvregionalna.pl

REGIONALNE PROGRAMY INFORMACYJNE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POŁKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Bony dla młodych

» *Obowiązujące od ponad dwóch lat zmiany w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wprowadziły nowe instrumenty aktywizacji osób bezrobotnych.*

Część zmian dotyczyła osób do 30. roku życia, dla których dedykowane zostały bony: stażowy, szkoleniowy, zatrudnieniowy oraz na zasiedlenie. Jak dotychczas bony nie cieszą się dużym zainteresowaniem. Szkoda, bo jest to atrakcyjna forma pomocy dla osób młodych, które obecnie częściej korzystają z form aktywizacji dostępnych przed wspomnianą nowelizacją ustawy. Dlatego przypominamy:

BON STAŻOWY stanowi gwarancję skierowania do odbycia stażu u pracodawcy wskazanego przez bezrobotnego na okres 6

miesięcy, o ile pracodawca zobowiąże się do zatrudnienia bezrobotnego po zakończeniu stażu przez okres 6 miesięcy. W ramach bonu urząd może sfinansować: stypendium, koszty dojazdu, koszty badań lekarskich. Ponadto pracodawca, który będzie zatrudniał stażystę przez wymagane 6 miesięcy otrzyma premię w kwocie 1.500 zł.

BON SZKOLENIOWY stanowi gwarancję skierowania osoby młodej do wskazanego przez niego szkolenia. Szkolenie będzie mogło być sfinansowane pod warunkiem posiadania gwarancji zatrud-

nienia po jego zakończeniu. Urząd w ramach bonu będzie mógł sfinansować koszt szkolenia, stypendium, dojazdu oraz badania lekarskie. Maksymalny koszt bonu to kwota ponad 3.800 zł.

BON ZATRUDNIENIOWY stanowi dla pracodawcy gwarancję refundacji części kosztów wynagrodzenia oraz składek na ubezpieczenia społeczne w związku z zatrudnieniem bezrobotnego, któremu urząd przyznał bon. Pracodawca jest zobowiązany zatrudniać taką osobę bezrobotną przez okres 18 miesięcy, natomiast refundacja wynagrodze-

nia następuje przez okres 12 miesięcy w wysokości podstawowego zasiłku dla bezrobotnych tj. 831,10 zł.

O bon na zasiedlenie może ubiegać się osoba bezrobotna, która podejmie zatrudnienie inną pracę zarobkową lub działalność gospodarczą poza miejscem dotychczasowego zamieszkania, jeżeli:

- będzie osiągała wynagrodzenie lub przychód w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę brutto miesięcznie oraz będzie podlegała ubezpieczeniom społecznym;

- odległość od miejsca dotychczasowego zamieszkania do miejscowości, w której zamieszka w związku z podjęciem zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności gospodarczej wynosi co najmniej 80 km lub czas dojazdu do tej miejscowości i powrotu do miejsca dotychczasowego zamieszkania środkami transportu zbiorowego przekracza łącznie co najmniej 3 godziny dziennie;

- będzie pozostawała w zatrudnieniu, wykonywała inną pracę zarobkową lub będzie prowadziła działalność gospodarczą przez okres co najmniej 6 miesięcy.

Kwota bonu może być przeznaczona na pokrycie kosztów zamieszkania, jego maksymalna wysokość to nieco ponad 8 tys. zł brutto.

WAŻNE: Obecnie Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie dysponuje środkami finansowymi na realizację wszystkich wymienionych bonów.

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



**OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek**

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Mocny wstrząs na Rudnej

W sobotę, 13 sierpnia około godziny 14 doszło do mocnego wstrząsu w kopalni Zakładów Górniczych Rudna.

Wstrząs miał siłę $3,2 \times 10^7$ dżuła. Doszło do niego na oddziale G-15, na głębokości 1 000 metrów.

Jak informuje biuro prasowe KGHM, dwóch górników samodzielnie wycofało się z rejonu objętego zagrożeniem. Jeden z nich doznał lekkich potłuczeń, ale ostatecznie obaj pracownicy mogli wrócić do domu.

Pole, na którym doszło do wstrząsu, do wtorku było wyłączone z eksploatacji.

JD

Wypłacają kredkowe

■ Jak co roku pracownicy Polskiej Miedzi mogą składać wnioski o wypłatę tzw. „kredkowego”. Dodatkowe świadczenie pieniężne jest dla wielu rodzin w naszym regionie ogromnym ułatwieniem przy przygotowywaniu szkolnej wyprawki. Według danych Centrum Badania Opinii Społecznej w zeszłym roku szkolnym kosztowała ona bowiem średnio aż 1 076 zł dla jednego dziecka.

Prawo do ekwiwalentu przysługuje pracownikom Polskiej Miedzi, którzy mają dzieci uczące się w szkole podstawowej, gimnazjum lub szkole ponadgimnazjalnej (nie starsze jednak niż 21 lat).

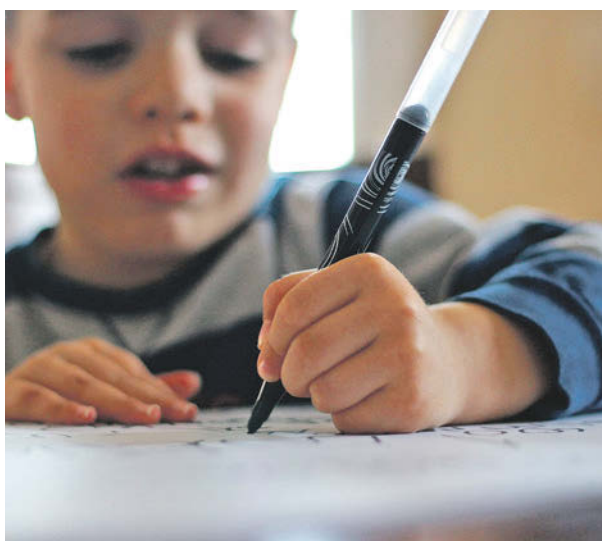
Jak podaje na swoim profilu społecznościowym Związek Zawodowy „Miedziowi”, osoby które złożyły wniosek do 12 sierpnia, otrzymają ekwiwalent już 24 sierpnia. Pozostałe wnioski realizowane będą co miesiąc w terminach wy-

płaty wynagrodzenia dla pracowników, którzy złożą wniosek do końca miesiąca. Według informacji związku tegoroczne świadczenie wynosi 2 443,29 zł brutto

Po raz pierwszy informacji o „kredkowym” nie udziela biuro prasowe spółki. – Zachęcamy naszych pracowników do skorzystania z firmowych sieci Intranet i Extranet, gdzie znajdują się wszystkie informacje o kwotach ekwiwalentu i terminach, w jakich należy składać wnioski – mówi Anna Osadczuk z Departamentu Komunikacji i CSR.

Pieniądze na szkolne wyprawki gwarantuje pracownikom Polskiej Miedzi Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy KGHM i należące do jej grupy firmy są nielicznymi w regionie, która oferuje taki dodatek do wynagrodzenia. Wśród przedsiębiorstw, które zapytaliśmy o tę formę wsparcia, „kredkowe” wypłaca jedynie polkowi Sitech.

JOANNA DZIUBEK



Fot. Pixabay

Prawo do ekwiwalentu przysługuje pracownikom Polskiej Miedzi, którzy mają dzieci uczące się w szkole podstawowej, gimnazjum lub szkole ponadgimnazjalnej (nie starsze jednak niż 21 lat)

Gorąco wokół premii

» Premie z funduszu C1, czyli tak zwane kwartalne, to teraz gorący temat na „Sierpolu”. Związki zawodowe i część załogi chce likwidacji tej formy premiowania, zaś pozostali pracownicy i kierownicy poszczególnych oddziałów mają zgoda inne zdanie. Sprawa trafiła do prezesa KGHM.

Związki zawodowe działające przy Zakładach Górniczych Polkowice – Sierszowice na wniosek pracowników wystąpiły z apelem o likwidację premii C1.

– Przez miesiąc zbieraliśmy podpisy pracowników – mówi Bogusław Szarek, przewodniczący SKGRM NSZZ „Solidarność”.

Pod petycją podpisało się 1 847 pracowników – mniej niż połowa zatrudnionych na tym oddziale. Związkow-

cy mówią, że nie chcą zabierać pracownikom pieniędzy, chcą ulokować je korzystniej.

– Chcemy, aby pieniądze z premii C1 przenieść w stawki osobistego zaszeregowania, które przyniosą duże korzyści dla pracowników – mówi Jan Młynarczyk, przewodniczący Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Dołowych.

Kierownicy poszczególnych oddziałów uważają premie kwartalne za dobrą mo-

tywację dla pracowników. Związkowcy są jednak innego zdania.

– Kierownicy uważają, że to jest ich jedyny argument, mnie to śmieszy, ponieważ jest wiele form wynagradzania pracowników – mówi Bogusław Szarek.

Listy z podpisami oraz propozycja wliczenia pieniędzy z premii kwartalnych do stawek osobistego zaszeregowania trafiły do rąk prezesa KGHM Krzysztofa Skóry.

– W tej chwili temat jest analizowany i decyzje jeszcze nie zapadły – mówi Anna Osadczuk, rzecznik prasowy KGHM.

Związkowcy zapowiadają, że w przypadku pozostawienia premii C1 będą wносить o zmianę formuły jej przyznawania.

ELŻBIETA WILCZYŃSKA



Pod petycją podpisało się 1 847 pracowników „Sierpolu” – mniej niż połowa zatrudnionych na tym oddziale

Fot. Joanna Dziubek

Rada nadzorcza popatrzy zarządowi na ręce

■ Rada nadzorcza Polskiej Miedzi będzie mocniej kontrolować pracę zarządu spółki w odniesieniu do zagranicznych inwestycji.

Na ostatnim posiedzeniu rada podjęła decyzję o oddelegowaniu dwóch osób do samodzielnego sprawowania nadzoru nad sprawami dotyczącymi zagranicznych inwestycji KGHM. Żądanie to powierzono przewodniczącemu rady nadzorczej, Dominikowi Hunkowi i Michałowi Czarnikowi.

„Podstawową przesłanką podjętych działań Rady Nadzorczej Spółki jest wsparcie Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. w bieżących pracach oraz wzmocnienie nadzoru nad kluczowymi aktywnościami zagranicznymi” – czytamy w komunikacie KGHM.

Ustalono, że czynności samodzielnego nadzoru prowadzone będą do



Fot. Joanna Dziubek

Praca zarządu KGHM do października będzie mocniej kontrolowana przez radę nadzorczą

30 października 2016 r. Spółka nie poinformowała w komunikacie, z czego wynika przyjęcie takiego horyzontu czasowego.

W KGHM w dalszym ciągu trwa audyt rozpoczęty tuż po zmianie zarządu

na polecenie ministra skarbu państwa Dawida Jackiewicza. Obejmuje on działalność firmy w okresie pracy zarządu Herberta Wirtha, w tym podejmowane wówczas decyzje inwestycyjne.

JOANNA DZIUBEK



regionalna

www.tvregionalna.pl

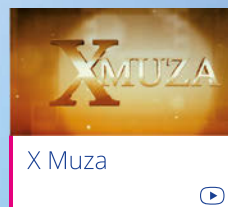
REGIONALNE PROGRAMY

KULTURALNE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



W centrum kultury



X Muza



Kulturalne rozmowy

LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

Rammstein i Limp Bizkit w Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016

27 sierpnia Wrocław zamieni się w stolicę muzyki rockowej. Na Stadionie Wrocław ESK 2016 zorganizuje pierwszą edycję festiwalu Capital of Rock. Największą gwiazdą będzie legendarna niemiecka supergrupa Rammstein, znana z niezwykle widowiskowych koncertów. Na festiwalu wystąpią także słynne amerykańskie grupy Limp Bizkit oraz RED, walijski Bullet For My Valentine i wrocławski OCN.

Koncert Rammstein i Limp Bizkit, obok występu Davida Gilmoura, będzie jednym z najbardziej spektakularnych wydarzeń muzycznych tego roku w Polsce. Bezkompromisowe brzmienie gitar wzbogacone mechaniczną rytmiką syntezatorów i głębokim głosem wokalisty Rammstein Tilla Lindemana oraz efektami pirotechnicznymi, stworzą unikalny spektakl dla fanów tej supergrupy.

Fani mogą spodziewać się niezapomnianego widowiska, gdyż także Fred Durst i jego Limp Biz-

kit należą do najbardziej energicznych grup koncertowych na świecie. We Wrocławiu zagrają po raz pierwszy. Z kolei pochodzący z Nashville RED wykonuje chrześcijańskiego rocka z wpływami muzyki alternatywnej, metalowej i post-grunge. Dwa spośród pięciu albumów grupy nominowane były do nagrody Grammy w kategorii Best Rock Gospel Album. Walijski kwartet Bullet For My Valentine prezentuje porywającą mieszankę ciężkiego rocka i metalcore. Lokalną scenę na Capital of Rock reprezentować będzie wrocławskie

trio OCN, które na swoim koncercie ma siedem płyt i dziesiątki koncertów na największych polskich i zagranicznych scenach.

– Mamy nadzieję, że Capital of Rock będzie doskonałym podsumowaniem wakacji dla bardzo szerokiego grona odbiorców. Nie bez powodu koncert odbywa się na Stadionie Wrocław – dzięki temu kilkadziesiąt tysięcy osób otrzyma możliwość uczestnictwa we wspaniałym rockowym spektaklu – mówi Michał Pryszczewski z Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

Więcej informacji: wroclaw2016.pl

Bilety można je kupić w serwisie www.eventim.pl

Callcenter: +48 22 591 83 83

(czynne w godz. 10-18 w dni powszednie)

Lista stacjonarnych punktów sprzedaży dostępna na stronach www.eventim.pl



WROCLAW 2016
Europejska Stolica Kultury

Centrum
Innowacji

WROCLAW 2016

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Wrocław 2016

Wrocław 2016

Wrocław 2016

Wrocław 2016

Wrocław 2016

Wrocław 2016

Wrocław 2016

Wrocław 2016

Wrocław 2016

Bilety: eventim.pl

EUROPEJSKA STOLICA KULTURY
WROCLAW 2016
prezentuje

CAPITAL of ROCK

27 SIERPNIA 2016 • STADION WROCLAW

RAMMSTEIN

SPECIAL GUEST

LIMP BIZKIT

BULLET FOR MY VALENTINE

OCN

CENTRUM KULTURY
MUZA

MARIA PESZEK
- KONCERT

23 WRZEŚNIA
GODZ. 19:00

BILETY:

60 ZŁ (RZĘDY XV-XVIII)

70 ZŁ (W DNIU KONCERTU 80 ZŁ)

REZERWACJA BILETÓW:

TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Zatrzymani za kradzież gier i... depilatora

Byli nietrzeźwi, rano weszli do sklepu i ukradli z niego gry komputerowe oraz... depilator. Wszystkich trzech złodziei zatrzymała policja.

20-, 21- i 35-latek dokonali kradzieży 11 sierpnia tuż przed godziną 6 w jednym z lubińskich sklepów. Jednego z nich zatrzymała ochrona, dwóm udało się uciec. – Funkcjonariusze udali się na miejsce i w pobliżu sklepu zauważyli dwie osoby, które wyglądem przypominały opisanych sprawców. Mężczyźni na widok policjantów zaczęli uciekać. Po krótkim pościgu zostali zatrzymani – informuje starszy aspirant Sylwia Serafin z lubińskiej policji. Mężczyźni mieli przy sobie skradzione gry komputerowe oraz depilator. Wartość skradzionych przedmiotów została wyceniona przez właściciela sklepu na dwa tysiące złotych.

Wszyscy zatrzymani to mieszkańcy Lubina. Gdy dokonywali kradzieży, byli nietrzeźwi. Dwóch z nich miało po promilu alkoholu w wydychanym powietrzu, jeden prawie 2.

Za kradzież grozi im kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Sprzedawali przedmioty, których nie mieli

Sprzedawali różnego rodzaju towary, których tak naprawdę nie posiadali, między innymi roboty kuchenne, wózki dziecięce, telefony komórkowe i zabawki. Udało im się w ten sposób oszukać ponad 300 osób z całej Polski. Policjanci wciąż ustalają dokładną liczbę poszkodowanych, wśród których mogą się znajdować także mieszkańcy powiatu lubińskiego.

Ta grupa przestępcza działała od dłuższego czasu, bo od lutego ubiegłego roku. Na jednym z portali ogłoszeniowych oferowała do sprzedaży różne rzeczy, między innymi roboty kuchenne, wózki dziecięce, telefony komórkowe, zabawki, przyczepy rowerowe czy bagażniki samochodowe. Wszystko oczywiście w atrakcyjnych cenach.

– Każdy z zainteresowanych kupnem wpłacał pieniądze na specjalnie w tym celu przygotowane konta bankowe. Pomimo dokonanej wpłaty zamawiający nie otrzymywał zamówionego towaru, gdyż oszuści oferowanych rzeczy nie posiadali – informuje nadkomisarz Krzysztof Zaporowski z dolnośląskiej policji. Grupa oszukiwała ludzi w całym kraju. Została rozbита przez funkcjonariuszy z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu i policjantów z komisariatu na wrocławskim Rakowcu. Stróże prawa zatrzymali cztery osoby. Wśród nich są główni organizatorzy tego przestępczego procederu, małżeństwo – 24-letnia kobieta oraz 26-letni mężczyzna, a także osoby uczestniczące w nim – dwaj mężczyźni w wieku 21 i 47 lat.

– Podczas przeszukania miejsc zamieszkania zatrzymanych zabezpieczono laptopy, komputery, kilkanaście kart bankomatowych oraz kilkadziesiąt kart SIM służących do popełnienia przestępstwa. Zabezpieczono również gotówkę oraz sprzęt elektroniczny o łącznej wartości 20 tysięcy złotych – dodaje nadkomisarz Krzysztof Zaporowski. Obecnie policjanci wyjaśniają okoliczności tej sprawy, ustalają dokładną liczbę pokrzywdzonych oraz sprawdzają, czy w tym przestępczym procederze brały udział jeszcze inne osoby.

Przestępcom za oszustwo grozi kara do ośmiu lat więzienia. **MRT**

Śliska droga, auto w rowie

» W Kłopotowie opel vectra wpadł w poślizg i zjechał do przydrożnego rowu. Przyczyną wypadku był olej rozlany na drodze, który najprawdopodobniej wyciekł z ciągnika rolniczego.



Do wypadku doszło 10 sierpnia około godziny 10. Kierowca opła jechał z Kłopotowa w kierunku Osieka. W pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem i wpadł do rowu. Na szczęście nic mu się nie stało. Przyczyną wypadku był olej rozlany na drodze. Najprawdopodobniej pochodził z ciągnika rolniczego. Substancja znajdowała się na spo-

rym kawałku drogi – od środka wsi aż do wyjazdu na Osiek.

Straż pożarna i policja zawiadomili zarządcę drogi, czyli gminę wiejską Lubin, który musiał ją zabezpieczyć i uprzątnąć. Jak się dowiedzieliśmy w Urzędzie Gminy Lubin, na drodze szybko pojawiły się odpowiednie służby, a jezdnią została posypana sorbentem.

MARTA CZACHÓRSKA

Zapalił się autobus

11 sierpnia rano zapalił się tył autobusu linii 104. Ogień pojawił się w chwili, gdy autobus podjechał na pętlę przy ul. św. Katarzyny w Osieku.

Na szczęście nikomu nic się nie stało, ponieważ kierowca szybko ewakuował wszystkich pasażerów. Następnie próbo-

wał ugasić pożar przy pomocy znajdującej się na wyposażeniu autobusu gaśnicy. Niestety, nie obyło się bez interwencji strażaków.

– Na miejsce pojechały dwa zastępy straży pożarnej. Paliła się komora silnika, ogień objął też tył przedziału dla pasażerów – relacjonuje brygadier Cezary Ol-

bryś, zastępca komendanta straży pożarnej w Lubinie. – Cała akcja, od odebrania wezwania do powrotu do jednostki, trwała godzinę i dziesięć minut.

Jak informuje Piotr Grzegorzewski, kierownik działu przewozów PKS Lubin, źród-

ło pożaru znajdowało się w komorze silnika, nie wiadomo jednak jeszcze, co było jego przyczyną. Autobus zostanie dokładnie sprawdzony w firmowym warsztacie. Dopiero potem zapadnie decyzja, czy pojazd będzie mógł po remoncie wrócić do ruchu. **JD**

Zderzenie trzech aut koło Niemstowa

■ 9 sierpnia około 14.30 na drodze krajowej nr 36 w pobliżu Niemstowa bmw zderzyło się z jadącym z naprzeciwka autem osobowym, a następnie z samochodem dostawczym. Dwie osoby trafiły do szpitala.



Bmw wpadło w poślizg i oduło się od jadącego z przeciwnej strony volkswagena, a następnie zderzyło z fordem transitem

Kierowca bmw ze wschowskimi numerami rejestracyjnymi jechał od strony Procho-

wic w kierunku Lubina. – Wpadł w poślizg i oduło się od jadącego z przeciwnej strony

volkswagena, a następnie zderzył się z fordem transitem. Volkswagen został zepchnięty do rowu – podaje starszy aspirant Sylwia Serafin z lubińskiej policji.

Oba samochody, z którymi zderzył się kierowca bmw, były na legnickich rejestracjach i oba jechały w kierunku Prochowic. W wyniku zderzenia dwie osoby zostały zabrane do Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie. Wśród nich był sprawca kolizji.

– Mężczyźni nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Zostali zbadani i wypisani do domu – mówi Ewa Pogodzińska, rzeczniczka prasowa RCZ w Lubinie.

ANNA SKUCHA

Pożar altany

■ W niedzielę, 14 sierpnia, około godziny 16 zapaliła się altana przy jednym z domów jednorodzinnych w Oborze.

Na miejsce wyjechały dwa zastępy straży pożarnej. Gęsty słup czarnego dymu widać było z daleka. Na szczęście

nikt z mieszkańców posesji nie ucierpiał, a strażakom w ciągu kilkunastu minut udało się opanować ogień. Dzięki ich szybkiej interwencji żywioł nie rozprzestrzenił się na inne zabudowania.

Trwa ustalanie przyczyn, z jakich doszło do pożaru i szacowanie strat.

JOANNA DZIUBEK



Dzięki szybkiej interwencji, żywioł nie rozprzestrzenił się na inne zabudowania

Fot. Adam Michalik

Powiatowe



Uczniowie będą musieli mieć bilety, ale nie będą za nie płacić. Wszystkie koszty pokryją samorządy. Taka konstrukcja wprowadzona została po to, by gminy mogły uzyskać dofinansowanie do komunikacji z Urzędu Marszałkowskiego

Kontrolerzy sprawdzają, czy uczniowie mają bilety

» Uczniowie gmin powiatu lubińskiego od 1 września będą musieli mieć bilety uprawniające ich do bezpłatnych przejazdów liniami Lubińskich Przewozów Pasażerskich (LPP). Wiadomo już, że za podróże młodych mieszkańców Lubina i gminy wiejskiej Lubin zapłacą samorządy. Nie wiadomo jeszcze, czy w bilety nie będą musiały się zaopatrzyć dzieci i młodzież z gmin Ścinawa i Rudna.

Szykując się do uruchomienia komunikacji zbiorowej radni powiatu lubińskiego uchwalili, że przejazdy liniami LPP będą bezpłatne dla wszystkich oprócz uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, którzy mieszkają na terenie powiatu. Uczniowie muszą bowiem mieć bilety. Radni z Lubina i gminy Lubin podjęli jednak uchwały o wpro-

wadzeniu specjalnych programów, dzięki którym dzieci będą mogły skorzystać ze wsparcia samorządu.

– Wystarczy, że rodzice podpiszą deklarację o objęcie ich dzieci programem wyrównywania szans edukacyjnych, aby uczniowie mogli dalej jeździć za darmo – wyjaśnia Andrzej Pudełko, naczelnik wydziału oświaty, kultury i nadzoru właściciel-

skiego z Urzędu Miejskiego w Lubinie. – Dzieci rodziców, którzy nie podpiszą deklaracji, będą musiały za przejazd zapłacić – dodaje.

Na razie podobnej uchwały nie podjęli radni ze Ścinawy, która również zadeklarowała przystąpienie do Lubińskich Przewozów Pasażerskich. Jeśli radni ze Ścinawy jeszcze w sierpniu zagwarantują zakup uczniowskich biletów z samorządowej kasy, to jedynymi, którzy od 1 września będą musieli zapłacić za przejazd żółtymi autobusami, pozostaną uczniowie z gminy Rudna. W dodatku jedynymi w całym kraju, ponieważ – jak wspomnieliśmy – obowiązek posiadania biletu dotyczy tylko dzieci i młodzieży z powia-

tu lubińskiego. Jeśli kontroler wypisze mandat uczniowi z innego miasta, innej gminy, bądź osobie nie objętej wyrokiem, będą oni mogli odwołać się od zapłacenia kary.

Na straży nowych przepisów staną kontrolerzy.

– Ukierowcy autobusu będzie można nabyć bilet jednorazowy, a u przewoźnika (PKS Lubin – przyp. red.) okresowy. Powiat nie będzie organizował kontroli, bo to również będzie zadaniem przewoźnika. My wyznaczymy jedynie zakres kontroli – mówi Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu Starostwa Powiatowego w Lubinie.

Rodzice uczniów szkół podstawowych i gimnazjum muszą do 7 września złożyć

specjalny wniosek w szkołach, aby ich dzieci otrzymały bilet miesięczny umożliwiający darmowy przejazd komunikacją powiatową. Jeśli tego nie dopilnują, będą musieli się liczyć z ewentualnym mandatem za jazdę swojej pociechy na gapę.

Taka konstrukcja nie została wprowadzona przypadkowo. Pozwala ona gminom z powiatu lubińskiego na niższe koszty obsługi komunikacji, ponieważ – w myśl obowiązujących przepisów – za przejazdy dzieci objętych programami wyrównywania szans edukacyjnych PKS-owi zapłaci Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.

JOANNA DZIUBEK

Jesteśmy coraz hojniejsi

■ Aż 2 mln 581 tys. zł przekazali mieszkańcy powiatu lubińskiego na różne organizacje pożytku publicznego w ramach 1 procenta swojego podatku za rok 2015. To o około 159 tys. zł więcej niż w roku poprzednim. Więcej było też tych, którzy zdecydowali się część swego podatku przekazać potrzebującym.

32 tys. 80 mieszkańców rozliczających się w lubińskiej skarbowce przekazało organizacjom pożytku publicznego 1 procent swojego podatku za rok 2015. Rok wcześniej ta liczba była nieco niższa, bo zrobiło to 30 tys. 619 osób.

– Przekazanie procenta swojego podatku organizacjom pożytku publicznego jest teraz bardzo proste – mówi naczelnik Urzędu Skarbowego w Lubinie Dariusz Polakowski. – Na 37 tysięcy złożonych zeznań PIT-37 w 26 tysiącach 600 doszło do przekazania jednego procenta, więc jeszcze jest spory zapas osób, które mogą to zrobić – dodaje naczelnik.

Natomiast lista organizacji, które otrzymują najwięcej pieniędzy, co roku wygląda podobnie. Najwięcej lubinianie przekazali Fundacji Dzieciom Zdażyć z Pomocą z Warszawy. Ta organizacja ma kilkadziesiąt tysięcy podopiecznych, w tym również z naszego regionu. Wielu mieszkańców wpierało więc konkretne chore dzieci.

Druga co do wielkości kwota trafiła do lubińskiego Stowarzyszenia Dać Nadzieję.

Obie organizacje otrzymały wsparcie powyżej 200 tysięcy złotych.

Choć z fiskusem musimy się rozliczyć do końca kwietnia, to dopiero po kilku miesiącach pieniądze z 1 procenta trafiają do organizacji pożytku publicznego. Urzędy skarbowe przekazują je właśnie teraz, w wakacje.

MARTA CZACHÓRSKA

Ładowarki już są, wkrótce ekrany LED

■ Zgodnie z zapowiedziami, w autobusach firmy PKS Lubin są już instalowane ładowarki USB. To udogodnienie dla pasażerów było jednym z wymogów, jakie postawił przed przewoźnikiem powiat lubiński, organizator Lubińskich Przewozów Pasażerskich.

Warto, by teraz mieszkańcy często korzystający z powiatowej komunikacji nosili ze sobą kable do ładowania, bo dzięki temu nie będą musieli przejmować się niskim stanem baterii w swoim smartfonie. W niedługim czasie dwugniazdowne ładowarki USB znajdą się we wszystkich pojazdach lubińskiego przewoźnika.

– Na dzisiaj takie urządzenia zainstalowaliśmy już w 36 autobusach – informuje Piotr Grzegorzewski, kierownik działu przewozów PKS Lubin. – Sukcesywnie będziemy montować kolejne.

Jak już informowaliśmy, powiatowi zależy na tym, by pasażerowie byli zadowoleni z jego pomysłu na organizację komunikacji. Dlatego oprócz ładowarek żółte au-

tobusy do listopada zostaną objęte elektronicznym systemem informacji pasażerskiej, który będzie podawał dokładne dane zarówno podróżnym już jadącym w autobusie, jak i dopiero czekającym na niego przystanku. Inną, wprowadzoną już zmianą było ułożenie siatki połączeń tak, by każda linia łączyła co najmniej dwie gminy.

JOANNA DZIUBEK



Takie ładowarki zainstalowano już w 36 autobusach

Wyprostują drogę do Krzeczyna?

■ Niepozorna dziś droga łącząca Lubin z Krzeczynem Wielkim z chwilą oddania do użytku drogi S3 nabierze dużo większego znaczenia. Aby ułatwić kierowcom dotarcie do ekspresowej trasy, powiat lubiński chce wyprostować prowadzącą do niej z miasta drogę.

Przebudowa drogi tak, aby dojazd nią był wygodniejszy i bezpieczniejszy, kosztowałaby w sumie 12,5 mln zł. Powiat złożył do Urzędu Marszałkowskiego wniosek o dofinansowanie prac, które objęłyby odcinek od alei gen. Stanisława Maczka do węzła Lubin-Zachód. Aby móc zrealizować tę inwestycję, samo-

urząd wziął udział w konkursie obejmującym inwestycje infrastrukturalne.

– Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi pod koniec września – mówi Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu Starostwa Powiatowego w Lubinie. – Jeśli nasz projekt zostanie zaakceptowany i otrzymamy dotację, przebudowa drogi mogłaby się zakończyć we wrześniu 2018 roku.

Przebudowana droga między Lubinem a Krzeczynem Wielkim mogłaby także ułatwić miastu i gminie wiejskiej Lubin pozyskanie inwestorów do planowanej w tym obszarze strefy aktywności gospodarczej.

JOANNA DZIUBEK



Powiat złożył do Urzędu Marszałkowskiego wniosek o dofinansowanie prac, które objęłyby odcinek od alei gen. Stanisława Maczka do węzła Lubin-Zachód

Rocznica Zbrodni Lubieńskiej. Potrzebni wolontariusze

» Dla Lubina to ważna rocznica. 31 sierpnia mieszkańcy uczą 34. rocznicę Zbrodni Lubieńskiej. W tym roku w przygotowanie uroczystości może włączyć się każdy, tak jak w przypadku obchodów rocznicy Powstania Warszawskiego. Właśnie poszukiwani są wolontariusze.

Ogromnie cieszę się, że uroczystości Powstania Warszawskiego przyciągnęły tak wielu wolontariuszy. Mam nadzieję, że wydarzenia Zbrodni Lubieńskiej zaangażują i zjednoczą mieszkańców jeszcze bardziej, co będzie można zobaczyć pod pomnikiem – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Przypomnijmy, że 1 sierpnia osoby, które zgłosiły się jako wolontariusze, otrzymały czerwone koszulki i pod murem przy ulicy Próżnej utworzyły napis: „Powstanie



Warszawskie”. Jakie zadanie czeka ochotników tym razem, okaże się już wkrótce.

Osoby, które chciałyby jako wolontariusze wziąć udział w uroczystościach z okazji rocznicy Zbrodni Lubieńskiej, mogą się zgłaszać pod numerem telefonu 76 746 71 06. Na każdego, kto weźmie udział w uroczystościach, czeka niespodzianka. Liczba miejsc jest ograniczona.

Uroczystości z okazji 34. rocznicy Zbrodni Lubieńskiej odbędą się 31 sierpnia



Pat. Maria Czachorńska

pod pomnikiem „Solidarności” przy Wzgórzu Zamkowym w Lubinie. Poprzedzi ją msza święta odprawiona w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa o godzinie 17.

Obchody organizuje zarząd regionu Zagłębia Miedziowego „Solidarność”.

MARTA DYKAS

31 sierpnia zawsze jest obchodzony w Lubinie bardzo uroczysto. Mieszkańcy nie zapominają co się wydarzyło właśnie tego dnia w 1982 roku

Starosta Lubiński i Prezydent Miasta Lubina zapraszają na uroczystości obchodów 34. Rocznicy Zbrodni Lubieńskiej.

28 sierpnia 2016 r.

KONCERT pod nazwą „Wolność”

Kościół św. Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie
godz. 18:00

Wystąpią:
Teresa Lipowska, Janusz Radek,
Jacek Wójcicki, Olga Szomańska,
Diana Ciecierska, Zbigniew Raj,
Marcin Kotaczkowski i Marcin Jurewicz.

31 sierpnia 2016 r.

Msza Święta w kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubinie. Po Nabożeństwie pod pomnikiem „Solidarności” złożone zostaną kwiaty.

31 sierpnia '82 ZBRODNIA LUBIŃSKA

SPONSORZY:



POWIAT LUBIŃSKI



Miasto Lubin



Gmina Lubin



Gmina Ścinawa



KGHM POLSKA MIEDŹ



MPWiK



NSZZ Solidarność



MPO



NSZZ Solidarność

Martwy kot w koszu na śmieci

■ Pracownik firmy zajmującej się wywozem śmieci w jednym ze śmietników w Rudnej znalazł martwego kota. To nie jedyny taki przypadek, kiedy właściciele nie wiedzą, co zrobić z ciałem zwierzaka po jego śmierci.

– Pracownik, który chciał opróżnić kosz, najpierw poczuł nieprzyjemny zapach rozkładającego się ciała. Jak się później okazało, ktoś zawiązał martwego kota w worek i wrzucił do kosza na śmieci – mówi Elżbieta Olszewska-Filip z referatu ochrony środowiska, gospodarki wodnej, rolnictwa i leśnictwa Urzędu Gminy w Rudnej.

Właściciel ciała martwego zwierzęcia powinien oddać do utylizacji specjalnej firmie, która się tym zajmuje. Na terenie Lu-

bina działa firma Acer, która stanowi punkt pośredniczący między właścicielem zwierzęcia, a zakładem zajmującym się kremacją. Jest to usługa płatna, jednak ma na celu ochronę środowiska. Nie należy również martwego zwierzęcia zakopywać w lesie, na gruncie rolnym, a nawet we własnym ogródku przydomowym. – Grozi za to kara do tysiąca złotych – dodaje Elżbieta Olszewska-Filip.

Zdarza się, też że ludzie wyrzucają ciała zwierząt do ścieków, co może spowodować awarię sieci kanalizacyjnej i stworzyć poważne zagrożenie biologiczne.

Zgłoszenia o niebezpiecznych martwych zwierzętach należy kierować do najbliższego urzędu gminy, do pracowników zajmujących się ochroną środowiska.

ANNA SKUCHA

Do toalet trafia wszystko, nawet...

■ Najczęstszą przyczyną zatykania kanalizacji i pomp są chusteczki higieniczne oraz ręczniki papierowe. Na tym się niestety nie kończy. – Mieszkańcy do toalet wyrzucają niemal wszystko, czym dysponują w gospodarstwie domowym – mówi Katarzyna Perdjon, kierownik działu wodociągów i kanalizacji w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Ścinawie. W skrajnych przypadkach do toalet trafiają nawet... martwe zwierzęta.

Z problemem wyrzucania odpadów do studzienek kanalizacyjnych borykają się wszystkie gminy w powiecie lubińskim. Najczęstszą przyczyną zatykania kanalizacji i pomp są chusteczki jednorazowe oraz ręczniki papierowe.

– Chusteczki higieniczne jednorazowe nie rozpuszczają się w wodzie, zachowują się jak guma. Z kolei ręczniki papierowe zbijają się w pulpy – wyjaśnia Piotr Gałuszka, mistrz działu eksploatacji sieci wodociągowej z Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lubinie.

Lubińskie MPWiK dysponuje trzynastoma nowoczesnymi pompami, które nieco lepiej

radzą sobie z nierozpuszczalnymi odpadami niż w pozostałych przedsiębiorstwach. Tam, gdzie pompy nie posiadają specjalnych noży do rozdrabniania, żywotność pomp zmniejsza się o połowę. W zależności od rodzaju, w normalnym trybie urządzenia te powinny bez awarii pracować około pięciu lat. Tymczasem zatkane pompy i kanalizację trzeba czyścić nawet kilka razy w miesiącu.

– Zatkana kanalizacja jest powodem wybijania studzienek i zalewania niektórych nieruchomości – mówi Katarzyna Perdjon, kierownik działu wodociągów i kanalizacji w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Ścinawie. – Mieszkańcy do toalet wyrzucają niemal wszystko, czym dysponują w gospodarstwie domowym. Jest to między innymi popiół, gruz, odzież czy środki higieny – dodaje.

Podobnie jest w gminie wiejskiej Lubin oraz gminie Rudna. Jak twierdzi Halina Zbroińska, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Rudnej, tu mieszkańcy wyrzucają do kanalizacji również martwe zwierzęta, np. zdechłe kaczki, a nawet wnętrzości trzody chlewnej.

ANNA SKUCHA



Chusteczki higieniczne jednorazowe nie rozpuszczają się w wodzie, zachowują się jak guma. Z kolei ręczniki papierowe zbijają się w pulpy i zatykają kanalizację

Fot. Maria Czachorńska



Gród słowiański w samym środku miasta

Przez cały długi weekend w parku Wrocławskim królowali Słowianie. Grupa rekonstrukcyjna pokazywała tu, jak wyglądało życie we wczesnym średniowieczu. Miłośnicy historii przygotowali prawdziwą ucztę dla wyobraźni mieszkańców powiatu lubińskiego.

Wczesne średniowiecze to okres, w którym kultura pogańska spotkała się z chrześcijaństwem. I jeszcze przez wiele wieków plemiona kulturowały pogańskie zwyczaje mieszając je z nową religią

– opowiada Przemysław Grzeskiewicz, członek grupy rekonstrukcyjnej Dziady Borowe. – Na terenie Lubina i okolic zamieszkiwało słowiańskie plemię Dziadoszan, stąd nazwa naszej grupy – dodaje.

Od godziny 11 w sobotę grupa rekonstrukcyjna przygotowała dla lubinian warsztaty garncarskie, tkactwo oraz coś na ząb, czyli podplomyki. Kuchnia słowiańska we wczesnym średniowieczu opierała się na plackach z mąki i wody, które można było traktować jak chleb lub dodatek do innych potraw.

Najliczniejszą grupą wśród gości słowiańskiej osady były dzieci i młodzież. Lepiły w glinie postaci z bajek, domki i statki.

– Robię kurnik, będą też kurki. Lepienie w glinie nie jest łatwe, chyba najlepiej robi się samymi palcami – mówi Karol, jeden z uczestników warsztatów garncarskich.

W średniowieczu życie Słowian wyznaczały porami roku. Żywność, narzędzia – to wszystko musieli zapewnić sobie sami. Cykl życia wyznaczały im także święta.

– Nie było kiedyś fotografii, ani zapisków. Wszystko, co wiemy na temat wczesnego średniowiecza, wiemy z ziemi. Mam na myśli pra-

ce archeologiczne. Dopiero później pojawiły się ikonografie czy ryciny. Stroje, które mamy na sobie, są wzorowane właśnie na przedstawieniach z rycin z tamtego okresu – wyjaśnia Przemysław Grzeskiewicz.

Ekwipunek wojownika był jednym z tych elementów grodu, który cieszył się dużą popularnością. Zestaw woja składał się między innymi z mieczy, toporków i kolczugi, które można było dotknąć przymierzyć.

– Skóra jest dość gruba, jest w niej gorąco, ale da się wytrzymać przez chwilę. Kolczuga okazała się na mnie za mała, pewnie gdyby by-

ła większa, byłaby i cięższa – opowiada 14-letni Hubert. – Jest to dla mnie ciekawa impreza, bo interesuję się historią, a teraz mogę to zobaczyć, a nawet przymierzyć.

Niektórzy spacerowicze byli zaskoczeni widokiem słowiańskiej grupy w parku Wrocławskim: – Przyszłam

z dziećmi do parku. Zobaczyłam, że coś się dzieje i poszłam. To bardzo sympatyczna i wartościowa inicjatywa. Dzieci mogą zobaczyć, jak było kiedyś. Taka lekcja historii – mówi pani Paulina, lubinianka.

Po południu odbyły się walki rycerskie oraz bieg niewiast i wojów.

Grupa rekonstrukcyjna Dziady Borowe prowadziła również żywe lekcje historii. Można dołączyć do grona miłośników wczesnego średniowiecza poprzez kontakt na Facebooku z Krzysztofem Rzepczyńskim lub Krzysztofem Wielgusem.

ANNA SKUCHA



Lubin znowu niesie pomoc

■Lubin znowu niesie pomoc. Tym razem potrzebuje jej lubinianka Małgorzata Drogosz, która choruje na złośliwego raka piersi. Znajomi i przyjaciele postanowili zorganizować dla niej koncert, nie tylko po to, by wesprzeć finansowo jej leczenie, ale również, by pokazać, że może na nich liczyć i wiele osób o niej myśli.



Małgorzata ma 41 lat i choruje od ponad roku. – Postanowiliśmy pomóc. My, czyli Lubin Niesie Pomoc – MuzykoManiek i Norbert Matijczak oraz Komitet Społeczny Skorupiakom Mówimy Nie, czyli Krzysztof Stefan Piotrowski – mówi Mariusz Trynieszewski, znany jako MuzykoManiek.

Choć koncert charytatywny zaplanowano dopiero 9 września, to przygotowania już ruszyły. Błyskawicznie udało się pozyskać zespoły, które wtedy zagrają. Zgłosiło się ich nawet więcej niż potrzebowano. – Ze względu na ograniczenia czasowe – koncert będzie trwał od godziny 19 do 22.30 – musieliśmy wybrać tylko pięć zespołów. Decydowała kolejność zgłoszeń – dodaje MuzykoManiek.

W Klubie pod Muza mi zagrają więc: New Image, The Moongoose, Maciej Stefaniak & ReggaeGYM, akustycznie Kuba Chomiak

i Michał Stępień z The Mothers Band oraz No Idea.

Między występami artystów odbędzie się licytacja, z której dochód w całości przekazany zostanie na leczenie Małgorzaty Drogosz. Obecnie organizatorzy zbierają przedmioty, które wystawią na aukcję. Już wiadomo, że będzie można między innymi wylicytować voucher na lot parafianą.

Pieniądze na leczenie lubinianki będą zbierane nie tylko podczas aukcji. Również dochód z biletów-cegiełek, które będą kosztować 10 zł, trafi na konto chorej.

Lubinianie już nieraz udowodnili, że potrafią się zjednoczyć i pomagać. Organizatorzy koncertu mają nadzieję, że i w przypadku Małgorzaty Drogosz będzie podobnie.

Na bieżąco informacje na temat organizacji koncertu można śledzić na Facebooku. MARTA CZACHÓRSKA



Małgorzata Drogosz choruje od ponad roku

!Historyczna Pocztówka (137)



Wydawca: Verlag: A. Neumann, Photograph. Liegnitz. August 1907
Data stempla: 22.7.[19]12
Korespondencja w języku niemieckim, bez datowania



Karczowiska – Neurode

O tym, że między różnymi miastami od zawsze istniała rywalizacja i jakieś tam animozje, nie trzeba nikogo przekonywać. Nie uniknęły tej przypadłości także Legnica i Lubin. Świadczy o tym najlepiej pocztówka z Neurode (Karczowisk). Można bez trudu udowodnić prawdziwość, że jeśli wydawca pocztówki był z Legnicy, to pisano „Neurode bei Liegnitz” (koło Legnicy), jeśli natomiast z Lubina, to napis brzmiał, co było zgodne z prawdą, „Neurode Kreis Lüben” (powiat Lubin). Na prezentowanej pocztówce, dziś powiedzielibyśmy reklamowej, prezentuje swe walory znana gospoda „Leśny Zamek”. Wystawione przed gospodą stoliki dla gości świadczą, że sprawę tzw. ogródków piwnych już wówczas udawano się rozwiązywać skutecznie. O dbałości o każdego konsumenta najlepiej zaświadcza dolne zdjęcie. Już przy wejściu na strudzonych gości czeka bowiem kelnerka z tacą i napojami.

!Ciekawy zabytek (137)

KOŚCIÓŁ FILIALNY PW. NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY

Wierzbowa gm. Gromadka, pow. Bolesławiec GPS: 51°23'16"N 15°45'40"E



Wież została założona prawdopodobnie w XII wieku przez węglarzy wypalających węgiel drzewny. Wierzbowa leży w centrum Borów Dolnośląskich, w obrębie Przemkowskiego Parku Krajobrazowego. W odległości ok. 3,5 km na północ od wsi leży fragment Wałów Śląskich – średniowiecznych umocnień obronnych, biegnących od Krosna Odrzańskiego. W większości wały te są już prawie niewidoczne, z wyjątkiem 7,5 km odcinka pod

Wierzbową, który zachował się w dobrym stanie, w pobliżu ich południowego krańca znajduje się niewielkie wzniesienie, nazywane przez Niemców Polakenberg (Góra Polaków), co ma świadczyć o istniejącym tu w średniowieczu osadnictwie polskim (słowiańskim). Obecna świątynia w Wierzbowej (niem. Ruckenwaldau) wzniesiona została przez miejscową gminę ewangelicką w 1756 roku. Jest to budowla szachulcowa o konstrukcji słupowo-ramowej, czyli wykonana z drewna oraz gliny zmieszanej ze słomianą siecią. Słupowo-ramowa konstrukcja obiektu wykona-

na została z drewna. Wieża dzwonnicy kościoła, wyposażona w nieczynny od kilkudziesięciu lat zegar, pochodzi w zasadzie z roku 1819. Wówczas to poprzednia, stara wieża została znacznie rozbudowana i podwyższona. Obecna została zbudowana z cegły oraz brył darniowej rudy żelaza, która obficie występuje w tej okolicy i często była wykorzystywana, jako materiał budowlany. Wieża posiada cechy neobarokowe, zwieńczona jest hełmem w kształcie odwróconego kielicha – pierwotnie pokrytego dachówką, którą w latach 80. XX wieku zastąpiono miedzianą blachą. Dach jednokalenicowy, kryty jest dachówką z oknami w wystawkach. Wewnątrz strop płaski. Wzdłuż ścian empory połączone z chórem muzycznym wsparte na słupach. Z wyposażenia kościoła na uwagę zasługują: organy z 1875 roku, które niestety od połowy XX wieku pozostają nieczynne. Znajdujący się w kościele ołtarz, zo-

stał przywieziony w roku 1946 przez polskich repatriantów z kresowego województwa tarnopolskiego. Także obecne wezwanie (od 1946) dla tego kościoła zostało wybrane z tej racji, iż w miejscowości Liczkowce skąd przybyła większość powojennych mieszkańców Wierzbowej – był kościół pod tym samym wezwaniem.

Do początku II wojny światowej w wieży dzwonnicy znajdowały się trzy dzwony: dwa o wadze po około 900 kg i jeden 150 kg.

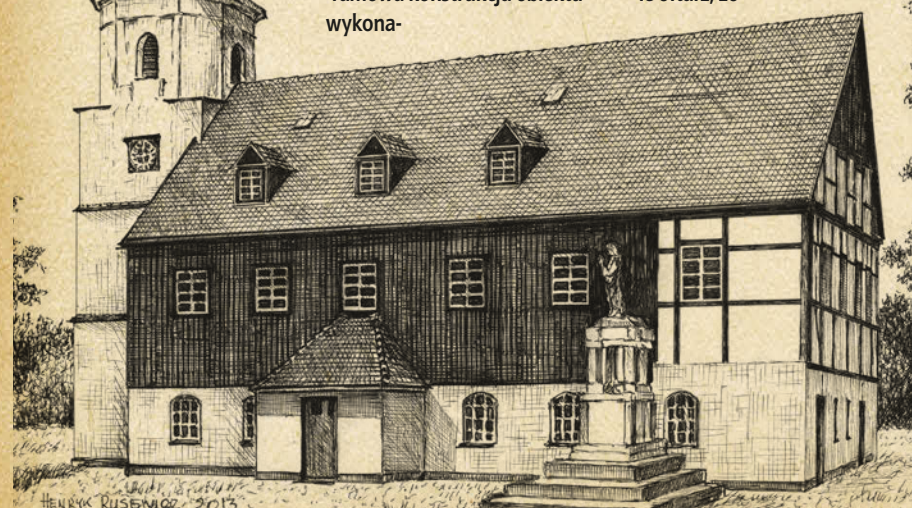


Po wojnie, do czasu ustanowienia administracji polskiej, zachowały się dwa dzwony (duży i mały), z tym, że większy dzwon wkrótce został zabrany do kościoła w pobliskiej Gromadce, gdzie utworzono katolicką parafię. Obecnie w kościele w Wierzbowej znajduje się tylko dzwon mniejszy, o masie 150 kg.

Na terenie nieistniejącego, przykościelnego cmentarza zachował się obelisk poświęcony poległym mieszkańcom wsi w wielkiej wojnie światowej 1914–1918.

TEKST, FOTO I GRAFIKA

HENRYK RUSEWICZ



Ścinawskie



Fot. Paweł Flunt

Kolejny Superpuchar powędrował do kobiety

» **Pogoda do samego końca trzymała w niepewności mieszkańców Ścinawy i całego powiatu lubińskiego. Jednak udało się, warunki atmosferyczne zachęciły do kąpieli, dopisali zawodnicy, a w szczególności kibice.**

Tak w skrócie można opisać drugie już zawody o Superpuchar Rady Miejskiej w Ścinawie, które odbyły się w minioną niedzielę na basenie „Wodnik” w Ścinawie.

Oficjalnego otwarcia zawodów dokonał przewodniczący Rady Miejskiej w Ścinawie Marek Szopa, któremu towarzyszyli radni: wiceprzewodnicząca Monika Żogańska, Agnieszka Parzyńska, Józef Szebesowicz, Włodzimierz Jagiełło oraz Arkadiusz Wilgosz.

Do rywalizacji stanęło kilkudziesięciu zawodników w przedziale wiekowym od lat 9 do 50+. Małi i dłuzy z wielkim zapałem uczestniczyli w zmaganiach. Nad przebiegiem zawodów

czuwali miejscowi ratownicy. Dla najlepszych przewidziano nagrody rzeczowe, puchary oraz medale.

Rywalizacja odbyła się w sześciu kategoriach z podziałem na dziewczyny/kobiety oraz chłopcy/mężczyźni.

Przedstawiamy wyniki zmagani w poszczególnych kategoriach:

- chłopcy 9-10 lat: I miejsce Wojciech Bąk, II miejsce Antoni Lignar, III miejsce Dawid Grzybalski, IV miejsce Mateusz Marynowicz, V miejsce Jakub Sroka;

• dziewczęta 11-14 lat: I miejsce Katarzyna Trzos, II miejsce Alicja Plichta, III miejsce Weronika Wojtowicz, IV miejsce Emilia Kowonec, V miejsce Julia Zdo-



bylak, VI miejsce Ewelina Kuśmierczyk;

• chłopcy 11-14 lat: I miejsce Jakub Chmielowiec, II miejsce Dawid Plichta, III miejsce Łukasz Marynowicz;

• kobiety OPEN: I miejsce Paulina Artymia (17-30), II miejsce Weronika Mordarska (15-17), III miejsce Elżbieta Nauka (+50);

• mężczyźni +30: I miejsce Mirosław Malisz, II miejsce Krystian Nauka, III miejsce Przemysław Trzyniszewski;

• mężczyźni +50: I miejsce Władysław Gryniwicz, II miejsce Włodzimierz Jagiełło, III miejsce Henryk Martyna.

Pierwsze miejsca wszystkich kategorii popłynęły raz jeszcze, aby zaważyć o główną nagrodę czyli Superpuchar Rady Miejskiej w Ścinawie.

Drugi rok z rzędu najlepszą z najlepszych okazała się kobieta. Superpuchar 2016 otrzymała mieszkanka Lubina Paulina Artymia.

Zwycięzców nagrodzili ścinawscy radni.

Tego dnia CTiK zapewnił również wiele atrakcji dla najmłodszych.



ANNA KUBIK

Seniorzy Odry na sparingach w Niemczech



Gmina Ścinawa od kilku lat współpracuje z Niembergiem, szczególnie dobrze rozwija się współpraca z klubem sportowym TSV 1910

■ **Zawodnicy pierwszej drużyny Miejskiego Klubu Sportowego Odra Ścinawa udali się na trzydniowe zgrupowanie do Niemiec w celu rozegrania meczów kontrolnych. To kolejny etap przygotowań do nowego sezonu, w którym ścinawscy seniorzy, po uzyskaniu w czerwcu awansie zagrają ponownie w klasie okręgowej.**

Gmina Ścinawa od kilku lat współpracuje z Niembergiem, szczególnie dobrze rozwija się współpraca z klubem sportowym TSV 1910. Pierwsza drużyna Odry w tamtych rejonach Niemiec była po raz pierwszy na obozie w 2014 r.

Goście z zagranicy i ich zespoły odwiedzają również Ścinawę.

Podczas tegorocznego zgrupowania ścinawscy piłkarze zmierzili się w Magdeburgu z drużyną SV Fortuna. Po 90 minutach pojedynku zwyciężyli gospodarze, pokonując Odrę 2:0.

– Wypadliśmy naprawdę dobrze, dwa bardzo proste

błędy zdecydowały o przegranej – komentuje spotkanie trener Tomasz Wołoch. – Było dużo niewykorzystanych sytuacji z naszej strony, co przełożyło się na wynik tego meczu – dodaje.

Z kolei w sobotę, 6 sierpnia zaplanowano dwie jednostki treningowe. Podczas zajęć regeneracyjnych piłkarze ze Ścinawy doskonalili m.in. grę w defensywie oraz stałe fragmenty gry.

Ostatniego dnia pobytu w Niemczech pierwszy zespół Odry zmierzył się z zaprzyjaźnionym klubem TSV 1910 Niemberg, wygrywając wysoko całe spotkanie 0:8. Bramki strzelali: Jakub Kruk x3, Damian Cichuta x2, Dariusz Wieprzowski x2 oraz Marcin Sowiecki x1.

ANNA KUBIK/
MKS Odra ŚCINAWA

Dotychczas, w ramach przygotowań do nowego sezonu Odra Ścinawa rozegrała sześć meczów kontrolnych:

- z KP Brzeg Dolny – wygrana Odry 1:6;
 - z KP Wołów – przegrana 5:4;
 - z Konfeksu Legnica – zwycięstwo 2:5;
 - z Zametem Przemków – wygrana 2:5;
- oraz dwa wspomniane wyżej mecze w Niemczech.

Centrum Kultury "Muza" w Lubinie Innowacji Audiowizualnych

Zaprasza do Centrum Kultury "Muza" w Lubinie na warsztaty rozwojowe dla kobiet

POWER WOMEN

sobota 27.08.2016r. godz. 11.00-17.00

Chcesz ruszyć z miejsca, a brakuje ci motywacji?

Chcesz zmiany, ale się boisz?

Chcesz poprawić swoje relacje z dziećmi, partnerem, szefem?

jestem świadoma jestem odpowiedzialna
jestem odważna

JESTEM KOBIETĄ



Podczas warsztatów

- Zyskasz większą świadomość swoich emocji
- Poznasz sposoby radzenia sobie ze stresem
- Nauczysz się jak skutecznie zmieniać swoje nawyki
- Poznasz metody i techniki, pozwalające uwolnić się od negatywnych wzorców myślenia
- Zainspirujesz się do działania
- W wyjątkowy sposób spędzisz czas

W programie:

"Ruch to zdrowie" - pobudzenie ciała i umysłu poprzez taniec.

„Moje szczęście, na mojej głowie”
„Z uśmiechem mi do twarzy”
„docięć radość i humor w swoim życiu”
- zabawy i ćwiczenia inspirowane do wykorzystania śmiechu jako terapii antystresowej.

„Moja relacja ze sobą, z partnerem, z dziećmi, z przyjaciółmi”
„Dziecięca radość, powrót do korzeni”
„Porozumienie bez przemocy jako sposób na dobre relacje z ludźmi”
„Skuteczne sposoby na relaks

Bilety: 79 zł/os. (Cena obowiązuje do 15 sierpnia.)

Cena obejmuje: kawę, obiad i warsztaty

W celu rezerwacji miejsca prosimy o dokonanie przelewu na konto 56249000050000400026726025 z dopiskiem Shadu warsztaty dla kobiet. W dniu wydarzenia cena biletu 120 zł. Liczba miejsc ograniczona.

Przewodzą:

Jowita Wowczak - coach, pedagog, trener zdrowego stylu życia.

Paulina Wityk-Szumna - trener zdrowego stylu życia, pedagog specjalny.



Zarezerwuj swoje miejsce

<https://www.facebook.com/events/685431394893838/>
lub pod numerem telefonu +48 795 951 730

PARTNER
WYDARZENIA

Muza
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

**miejsce
na twoją
reklamę!**

76/841 23 33
reklama.lubin@tv1.pl

Skup
książek i płyt
dojazd
GOTÓWKA
tel. **509 67 55 86**

NOWY KANTOR I JUBILER

NAJLEPSZE KURSY WALUT
SZEROKI WYBÓR BIŻUTERII
PROFESJONALNE DORADZTWO



GOLDBANK

ul. Mieszka I 20/1, 59-300 Lubin
tel. 76/7466766
biuro@goldbank.pl

AKCJA LATO 2016

CYKL BEZPŁATNYCH IMPREZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W OKRESIE WAKACJI

WIĘCEJ INFORMACJI:

TEL. 76 846 08 28 WWW.RCSLUBIN.PL

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

WWW.FACEBOOK.COM/RCSLUBIN

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki,
imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 tel. 76 842 70 92

10
pizza
GRATIS!
na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

HELIOS

KINO KOBIET

wieczór filmowy dla Pań

BOSKA FLORENCE

Zabierzcie mamę, córkę,
teściową lub przyjaciółkę
bo w sierpniu pokażemy film:

Boska Florence

Seans w dniu **25 sierpnia**.

Partner medialny: **Avanti** Sponsorzy:

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

posiada do wynajęcia:

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej
www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26

od poniedziałku do piątku w godz. od 7:00 do 15:00

- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m²
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 138,14 m²

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1.
Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne.

Lubinianin na igrzyskach w Rio

» **Łukasz Kubot wystąpił na kortach podczas Igrzysk Olimpijskich w Rio. Lubinian zagrał w deblu w parze z Marcinem Matkowskim, a także w mikście z najlepszą polską tenisistką Agnieszką Radwańską.**

Łukasz Kubot i Marcin Matkowski nie ukrywali, że połączyli swe siły, by w Rio de Janeiro walczyć o medal. Po niespodziewanym odpadnięciu najwyżej rozstawionych Pierre'a-Huguesa Herberta i Nicolasa Mahuta droga ku strefie medalowej zrobiła się łatwiejsza, ale to nie Polacy skorzystali na zaskakującej porażce Francuzów. W 1/8 finału Kubot i Matkowski musieli uznać wyższość reprezentantów Hiszpanii Roberto Bautisty i Davida Ferrera.

W grze mieszanej lubinianin wystąpił z najlepszą obecnie polską tenisistką Agnieszką Radwańską. Niestety występ na kortach w Rio nie był udany dla polskiej pary mieszanej. Nasz duet w trzech setach przegrał z Rumunami Iriną-Camelia Begu i Horia Tecau. W ciągu 108 minut gry Radwańska i Kubot posłali jednego asa (przy 7 przeciwników), popełnili trzy podwójne błędy serwisowe, jeden raz zostali przełamani, wykorzystali dwa z sześciu break pointów oraz łącznie zdobyli 76 punktów, o dziewięć mniej od przeciwników.

– Zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy, ale to rywale wygrali ostatnią piłkę. Chylę głowę i biję się w pierś. Jestem zawiedziony, bo wierzyłem, że powalczymy. Teraz trzeba się pozbierać i wyciągnąć wnioski – mówił po spotkaniu Łukasz Kubot.

ŁUKASZ LEMANIK

– Zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy, ale to rywale wygrali ostatnią piłkę – mówi Łukasz Kubot



Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

WYBIERZ
z a w ó d
w M C K K

- Górnik
- Technik górnik
- Elektromechanik
- Elektryk
- Florysta
- Ślusarz
- Hydraulik
- Technik geodeta
- Roboty wykończeniowe
- Księgowy

KURSY KWALIFIKACYJNE
SZKOŁY POLICEALNE
dla dorosłych



MIEDZIOWE CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 84 tel 665 444 472
www.szkoły.mckk.pl

Dookoła miasta po raz siódmy

■ Już po raz siódmy śmiałkowie obejdą i objadą rowerem Lubin dookoła. Zapisy na siódmą edycję Maratonu Dookoła Lubina co prawda trwały do 16 sierpnia, ale jeszcze teraz, w miarę wolnych pakietów, można się zgłaszać. Limit to 200 uczestników.

W tym roku wędrowców czeka aż 11 punktów kontrolnych na trasie Maratonu Dookoła Lubina. – Nowy PK nr 8 to Góra Sosnowa oraz PK nr 11 w Oborze przy czarnym szlaku (kapliczka MB Jazłowieckiej – przyp. red.). Będą nowe pieczątki i skrzyneczki – komentuje Piotr Socha, prezes Stowarzyszenia Turystyki Pieszej Wędrowiec, które wraz z Regionalnym Centrum Sportowym organizuje to wydarzenie.

Maraton odbędzie się 26 i 27 sierpnia. Biuro maratonu znajdować się będzie na torze łyżwiarskim przy stadionie RCS, ul. Odrodzenia 28b w Lubinie.

Regulamin i zapisy na stronie internetowej: <http://wedrowiec-lubin.pl/listy-startowe-26-27.html>.

Przyjmowanie zgłoszeń odbywa się za pośrednictwem e-maila lub osobiście w biurze organizatora: wtorek i czwartek godz. 17-19; środa godz. 11-13 w siedzibie: Stowarzyszenie Turystyki Pieszej Wędrowiec ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14/4 ; 59-300 Lubin tel.: 76 749 05 33 lub 605 447 383, e-mail: psocha24@wp.pl.

Poniżej program maratonu:

- 26 sierpnia 2016 (piątek):**
- godz. 17.30-21 – biuro maratonu (stadion RCS)
 - godz. 18.40 – dystans 100 km – start honorowy (stadion RCS)
 - godz. 19 – dystans 100 km – start ostry (Szklary Górze)
- 27 sierpnia 2016 (sobota):**
- godz. 5.30-20.30 – biuro maratonu (stadion RCS)
 - godz. 6-10 – rowerzyści – start ostry (stadion RCS co 30 min.)
 - godz. 6.40 – dystans 50 km – start honorowy (stadion RCS)
 - godz. 7 – dystans 50 km – start ostry (Dąbrowa – parking leśny)
 - godz. 8.40 – dystans 35 km – start honorowy (stadion RCS)
 - godz. 9 – dystans 35 km – start ostry (Mleczno przy kaplicy)
 - godz. 10.40 – dystans 25 km – start honorowy (stadion RCS)
 - godz. 11 – dystans 25 km – start ostry (Żelazny Most – leśniczówka)
 - godz. 11-19 – meta maratonu dla wszystkich dystansów (stadion RCS)
 - godz. 15-20 – pasta party (ciepły posiłek)
 - godz. 19.30 – dekoracja drużyn, rodzin, losowanie nagród, zakończenie

dowskiej-Curie 14/4 ; 59-300 Lubin tel.: 76 749 05 33 lub 605 447 383, e-mail: psocha24@wp.pl. WOJCIECH NIEDZIEMSKI

Szlify formę przed sezonem

■ Piłkarze ręczni Zagłębia Lubin mają za sobą kolejne mecze sparingowe w ramach przygotowań do nowego sezonu. W ostatnich dniach lubinianie zmierzali się z Gwardią Opole i pierwszoligowym MKS-em Kalisz, notując dwa zwycięstwa.

Lubinianie mają za sobą cztery mecze sparingowe, w których zanotowali czterobramkowe porażki z Chrobrym Głogów i Gwardią, a także zwycięstwo z MKS-em Kalisz i opolskim zespołem 28:15.

– To był bez wątpienia najlepszy z tych trzech meczów, które do tej pory rozegraliśmy. Widać, że nasza forma pomalutku idzie do góry. Bardzo nam zależało na dobrej grze w obronie i to nam się dzisiaj udało. Do tego nasi bramkarze rozegrali dobre zawody, co przełożyło



Fot. Paweł Andrzejewicz

że wprowadzać i ogrywać nowych graczy – mówił po spotkaniu trener Zagłębia Lubin, Paweł Noch.

Znakomicie w meczach kontrolnych spisują się skrzydłowi młodzieżowego klubu, zwłaszcza Jan Czuwara. Grający na lewej stronie za-

Podopieczni Pawła Nocha rozegrają jeszcze pięć sparingów

wodnik w każdym meczu jest najsilniejszą w swojej drużynie. W meczu z Gwardią zdobył 11, a z MKS-em Kalisz 14 bramek.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – Gwardia Opole 28:15 (15:8)

Zagłębie: Skrzyniarz, Małeki – Szymiślik 2, Przysiek 1, Stankiewicz 3, Gudź, Bartczak 5, Dżono, Kuźdeba 3, Czuwara 11, Mrozowicz 2, Pawlaczek 1.
MKS Kalisz – MKS Zagłębie Lubin 13:33
Zagłębie: Małeki, Skrzyniarz – Pawlaczek 2, Mrozowicz 1, Kuźdeba 4, Czuwara 14, Bartczak 7, Przysiek 2, Szymiślik, Gudź, Dżono 2, Pietruszko 1.



TELE 5

UWAGA!
OD 1 LIPCA JESTEŚMY RÓWNIEŻ DOSTĘPNI NA
MULTIPLESIE LOKALNYM L7
DLA ODBIORCÓW NAZIEMNEJ ŚLĄSKIEJ TELEWIZJI CYFROWEJ.

OD TERAZ TELE 5 JEST TAKŻE W TWOIM ZASIĘGU!
WŁĄCZ KANAŁ 43
OGLĄDAJ WYJĄTKOWE FILMY I SERIALE.

TELE 5 - ROZRYWKA I EMOCJE BEZ GADANIA!

www.tele5.pl facebook.com/tele5

UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

24 sierpnia - ZIELONA GÓRA, 25 sierpnia - GŁOGÓW - ŻARY I ŻAGAŃ

26 sierpnia - LUBIN I LEGNICA

27 sierpnia - JELENIA GÓRA I WAŁBRZYCH

28 sierpnia - WROCŁAW

☎ **506 536 270, 784 609 208**

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!

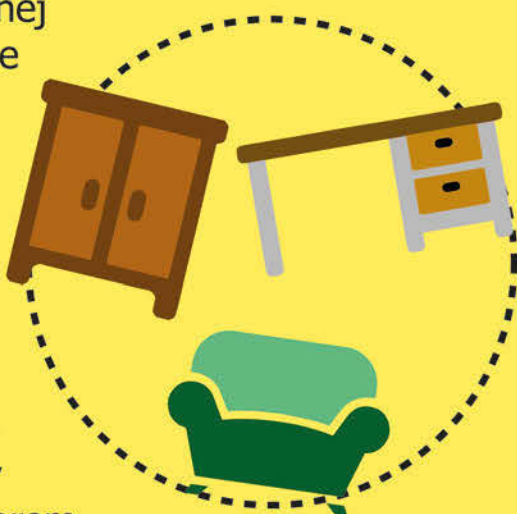
MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIAGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



ODPADY LUBIN

ODPADY WIELKOGABARYTOWE

Odbiór odpadów wielkogabarytowych z zabudowy jednorodzinnej i wielorodzinnej w Gminie Miejskiej Lubin odbywa się raz w tygodniu według harmonogramu. Odpady należy wystawiać w pobliżu osłon śmietnikowych lub innych miejscach do tego wyznaczonych, nie wcześniej niż 24 godziny przed planowanym odbiorem.



Mieszkańcy mają również możliwość oddawania odpadów wielkogabarytowych we własnym zakresie do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.

ODPADY POREMONTOWE

Odpady budowlane i rozbiórkowe wytwarzane podczas remontów prowadzonych we własnym zakresie powinny zostać oddane do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.



Uwaga ! Odpady poremontowe nie są odpadami wielkogabarytowymi.



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL



Nordicowcy na podium

■ Sukcesem ekipy KS Metraco Polkowice zakończył się rozegrany w Koszalinie Puchar Pomorza Nordic Walking. W kadrze polkowickich nordikowców nie zabrakło reprezentantów Lubina.

W klasyfikacji generalnej na najwyższym stopniu podium stanęli: Marzenna Lesińska, Bogdan Grygorowicz i Janina Woronko-Zaczyńska. Drugi był Grzegorz Leśniński.

W Koszalinie zakończył się czwarty i zarazem ostatni start w Pucharze Pomorza. Dotychczas zawodnicy rywalizowali w Sławnie, Czaplinku i Jarosławcu. W całej edycji Pucharu Pomorza polkowicko-lubińska ekipa potwierdziła wysoką formę zajmując najwyższe lokaty.

– Kolejny raz możemy być zadowoleni ze swoich występów.



Lubinianin Bogdan Grygorowicz stanął na podium

Puchar Pomorza Koszalin

DYSTANS 5 KM

● I miejsce OPEN, I miejsce (kat. 55-59) – Roman Woroch

● I miejsce (kat. 65-69) – Bogdan Grygorowicz

● I miejsce (kat. 50-54) – Marzenna Lesińska

● II miejsce (kat. Dzieci) – Przemysław Bik

● III miejsce (kat. 70+) – Józef Piątkowski

DYSTANS 10 KM

● I miejsce (kat. 30-39) – Dorota Kinda

● I miejsce (kat. 70+) – Janina Woronko-Zaczyńska

● III miejsce (kat. 50-59) – Bogdan Wierchanowski

● III miejsce (kat. 60-69) – Karol Stawniak

KLASYFIKACJA GENERALNA PUCHARU POMORZA

● I miejsca Marzenna Lesińska – (kat. 50-54)

Bogdan Grygorowicz – (kat. 65-69)

Janina Woronko-Zaczyńska – (kat. 70+)

● II miejsce Grzegorz Leśniński – (kat. 50-54)

W Koszalinie potwierdził, że nasze miejsce w ścisłej czołówce nie jest przypadkowe. Nie spoczywamy jednak na laurach i przygotowujemy się do kolejnych zawodów – mówi lubinianin, Bogdan Grygorowicz, reprezentujący KS Metraco Polkowice.

ŁUKASZ LEMANIK

Metraco Zagłębie najlepsze!

Metraco Zagłębie z trofeum



» W jednym z ważniejszych sprawdzianów przed nowym sezonem piłkarki ręcznej Metraco Zagłębia Lubin spisały się znakomicie. Miedziowe wygrały silnie obsadzony międzynarodowy turniej Baltica Summer Cup.

Po dwóch wyrównanych meczach i wygranej z gospodarzami turnieju, Pogonią Baltica Szczecin oraz remisie z białoruskim BNTU-Belaz Mińsk miedziowe zmierzyły się z rywalem, występującym w niemieckiej Bundeslidze. Jak się okazało ekipa zza naszej zachodniej granicy nie sprawiła lubiniankom większych problemów.

Podopieczne Bożeny Karhut i Renaty Jakubowskiej gra-

ły bardzo dobrze w obronie i skutecznie w ataku, co przełożyło się na wynik. Metraco Zagłębie zagrało dwie dobre, równe połowy i dzięki wygranej mogło się cieszyć pucharem za pierwsze miejsce w turnieju Baltica Summer Cup.

– Był to dla nas sprawdzian przed ligą. Miałymy bardzo dobre fragmenty gry w defensywie, z czego wyprowadzaliśmy szybkie kontry. To właśnie ten element był kluczem podczas turnieju w Szczecinie. Prze-

ćwiczyliśmy również różne warianty w ofensywie, ważne było zgranie drużyny. W zespole mamy kilka nowych zawodniczek i pracujemy nad tym, aby jak najlepiej rozumieć się na parkiecie. Pomimo tego, że był to turniej towarzyski, było u nas widać pełne zaangażowanie i chęć do gry. Wracamy ze Szczecina zdrowe i zadowolone ze zwycięstwa w turnieju – podsumowuje Karolina Semeniuk, rozgrywająca Metraco Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

SPR Pogoń Baltica Szczecin

– Metraco Zagłębie Lubin 27:28 (14:13)

Zagłębie: Wąż, Malickiewicz – Grzyb 2, Semeniuk 4, Premović 3, Wiertelak 3, Walczak, Marić 4, Jochymek 2, Milojević 3, Belmas 1, Trawczyńska 1, Buklarewicz 4, Mączka 1, Ważna.

BNTU-Belaz Mińsk – Metraco Zagłębie Lubin 29:29 (17:15)

Zagłębie: Malickiewicz, Wąż – Buklarewicz 6, Walczak, Grzyb 2, Semeniuk 7, Trawczyńska 2, Premović 2, Mączka 6, Jochymek 1, Marić 1, Belmas 1, Milojević.

Metraco Zagłębie Lubin – VfL Oldenburg 25:18 (12:9)

Zagłębie: Malickiewicz 1, Wąż – Buklarewicz 2, Walczak, Grzyb 2, Semeniuk, Trawczyńska 3, Premović 3, Mączka 2, Jochymek 2, Marić 5, Belmas 2, Milojević, Ważna 1, Wiertelak 2

Zbierają pamiątki na wystawę

Zagłębie Lubin chce upamiętnić siedemdziesiąt rocznicę powstania klubu wyjątkową wystawą. Ma ona przedstawić ważne wydarzenia i sukcesy Miedziowych. Udział w otwarciu ekspozycji mogą mieć również mieszkańcy regionu i kibice.

Organizatorzy wystawy chcą, by znalazło się na niej jak najwięcej pamiątek, proszą zatem wszystkich, którzy mają w prywatnych kolekcjach przedmioty związane z Zagłębiem Lubin, o wypożyczenie ich na czas wystawy.

– Chcielibyśmy podzielić zbiory tematycznie, na przykład osobno pokazując szaliki, bilety, programy meczowe, klubowe gadżety. Mamy już bardzo dużo biletów i fotografii. Szczególnie zależy nam na pamiątkach sprzed 1985 roku, bo z tamtych czasów mamy najmniej przedmiotów – mówi Przemysław Kacperski z działu marketingu Zagłębia Lubin.

Cennymi eksponatami będą zatem też wycinki z archiwalnej prasy i zdjęcia z początków działalności klubu. Pomysłodawcy wystawy zapewniają, że każdy przedmiot zostanie skatalogowany, a po zakończeniu obchodów 70-lecia wróci do swojego właściciela.

Nie ma określonego terminu, do którego można przynosić eksponaty.

– Wystawę otworzymy, gdy tylko uda nam się zebrać odpowiednią ilość pamiątek – zapewnia Przemysław Kacperski.

Osoby, które chciałyby udostępnić przedmioty z domowych zbiorów, mogą przynosić je do siedziby klubu lub kontaktować się z organizatorami wystawy – tel. 76 746 96 14, e-mail: p.kacperski@zaglebie.com.

JD



PIŁKA RĘCZNA KOBIET W NAJLEPSZYM WYDANIU

Sobota 20 sierpnia

godz. 10.00 | Metraco Zagłębie Lubin – Pogoń Baltica Szczecin

godz. 12.00 | Ankara Yenimahalle BSK – HC Lipsk

godz. 16.00 | HC Lipsk – Pogoń Baltica Szczecin

godz. 18.00 | Metraco Zagłębie Lubin – Ankara Yenimahalle BSK

Niedziela 21 sierpnia

godz. 10.30 | Pogoń Baltica Szczecin – Ankara Yenimahalle BSK

godz. 12.30 | Metraco Zagłębie Lubin – HC Lipsk

Po meczu zakończenie Memoriału

20-21.08 - Hala RCS w Lubinie, ul. Odrodzenia 28B
BILETY: 5 zł / dzień · DZIECI DO LAT 3 WSTĘP WOLNY.

Uniknij kolejek, kup bilet przez internet.

Więcej informacji odnośnie zakupu biletów: www.zaglebie.lubin.pl





ZAPRASZAMY NA

NOWE BASENY W LUBINIE

PRZY UL. ODRODZENIA 28B

Otwarte przez
CAŁE WAKACJE!

Więcej na www.rcslubin.pl

CZYNNE CODZIENNIE
OD 10.00 DO 20.00

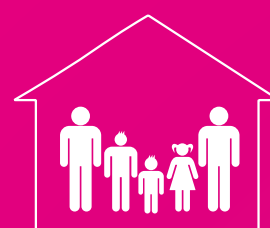
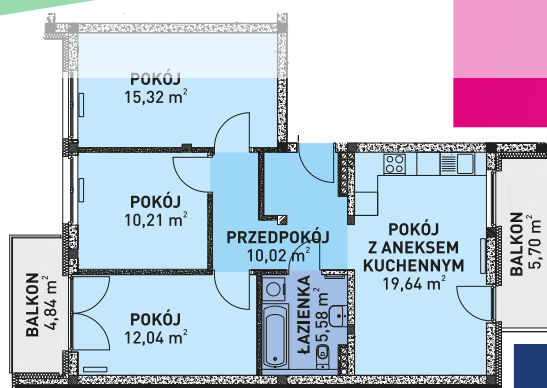
RTBS



3 032 zł/m²
OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE NOWE MIESZKANIA

Biuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

W OFERCIE
DLA RODZIN Z **3 DZIECI***
lub więcej

możesz być właścicielem lub współwłaścicielem
tynych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

|| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia ||

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM - 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²

GRAJ
W
TENISA

tel. 76 746 80 09
www.tenis.lubin.pl



Malawski: Od trzech lat słyszę, że jesteśmy faworytem

» Sparta Rudna ma za sobą pierwszy oficjalny mecz. Podopieczni Roberta Malawskiego pokonali 4:1 w pierwszej rundzie Okręgowego Pucharu Polski reprezentanta klasy okręgowej – Iskrę Księginice.

Nasza gra wyglądała w miarę dobrze. Nie możemy ocenić gry przeciwnika, ponieważ byli jednak w troszkę osłabionym składzie. U nas też jeszcze brakowało dwóch podstawowych zawodników, bo są urlopy, wakacje. Na tle drużyny przeciwnej wyglądałoby bardzo dobrze, bo potrafiliśmy zorganizować parę składnych akcji, które zakończyły się bramkami i w obronie też to fajnie wyglądało. Uważam, że wypadliśmy pozytywnie na tle Iskry Księginice – przeanalizował trener Malawski.

Drużyna z Rudnej jak co roku jest jednym z głównych faworytów do awansu i wszyscy liczą, że po tym gdy z klasy okręgowej nikt nie spadł, a li-

gę wyżej awansowały Odra Ścinawa i Dąb Stowarzyszenie Siedliska, w tym roku to właśnie Sparta okaże się najlepsza w grupie II legnickiej A-klasy.

– Do końca nie można tak powiedzieć, że jesteśmy głównym faworytem do awansu, bo słyszę to już od trzech lat. Teraz gdzieś tam byliśmy typowani razem ze Ścinawą i było jak było, także nie ma co przed sezonem mówić, kto jest faworytem. Niewiadomo, jak inni drużyny się wzmocniły. Niektórzy nowe słyszałem, że także się wzmocniły. My gramy swoje, żeby wygrać jak najwięcej meczów i jeżeli się uda awansować, to bardzo dobrze. Kadre mamy dość fajną, ale jeszcze trzeba grać, strzelać bramki i wygrywać mecze – przestrzega szkoleniowiec Sparty.

Trzeci klub poprzedniego sezonu w A-klasie nie przynosił w przerwie letniej i do swojej drużyny przyciągnął Dawida Białego, który od początku pokazuje, że będzie mocnym punktem zespołu. Do gry wraca także doświadczony bramkarz – Maciej Kijewski.

– Dołączył do nas Dawid Biały i ma dość Łukasz Winger. Po kontuzji wrócił do nas Maciek Kijewski, co jest poważnym wzmocnieniem, bo go brakowało. Mieliśmy dobrego bramkarza, ale jednak Maciek to trochę bardziej klasowy bramkarz i było to widać w pierwszej rundzie. Coś tam podpowie, od tyłu ustawi drużynę i troszeczkę inaczej to wtedy wygląda – kończy Robert Malawski.

Pierwszym ligowym rywalem Sparty Rudna będzie Czarni Dziwów.



Robert Malawski w Sparcie Rudna pełni rolę grającego trenera

ADAM MICHALIK

Pierwsza wygrana rezerw

■ Rezerwy Zagłębia Lubin mają za sobą debiut w grupie zachodniej dolnośląskiej IV ligi. Podopieczni Andrzeja Turkowskiego wygrali na wyjeździe z GKS-em Warta Boleśławiecka 1:2.

W wyjazdowym spotkaniu to rezerwy Zagłębia były drużyną zdecydowanie lepszą, jednak lubinianom brakowało skuteczności, natomiast zawodnicy Krzysztofa Kalicia umiejętnie bronili dostępu do swojej bramki. Lepsza gra Miedziowych nie przekładała się jednak na bramki, a nawet na groźne strzały. Jeszcze



Już pierwsze spotkanie pokazało, że przed rezerwami ciężkie zadanie w IV lidze

przed przerwą udało się podopiecznym Andrzeja Turkowskiego wyjść na prowadzenie. Bramkę na 1:0 zdobył Kacper Szymankiewicz.

Na początku drugiej części gry na 2:0 podwyższył Marcin Gołębiowski. Gola kontaktowego dla GKS-u Warta Boleśławiecka zaliczył Jacek Kapecki. Gospodarze przy odrobinie szczęścia mogli ten mecz zremisować. Najlepszą ku temu okazję miał w koń-

cówce spotkania, po kontrataku, Adrian Biały. Jednak zatrzymał go interweniujący Dominik Hładun.

Kolejnym rywalem podopiecznych Andrzeja Turkowskiego będzie Stal Chocianów, która w miniony weekend pokonała na własnym stadionie rezerwy Chrobrego Głogów. Spotkanie odbędzie się w sobotę, 20 sierpnia, o godzinie 15 w Lubinie.

ADAM MICHALIK

GKS Warta Boleśławiecka – Zagłębie II Lubin 1:2 (0:1)

Bramki: Kapecki – Szymankiewicz, Gołębiowski
Zagłębie II Lubin: Hładun – Maślej (65' Błąd), Jończy, Oko, Bieliński, Dudziak (65' Nowacki), Mucha, Szymankiewicz, Giziński (75' Piotrowski), Pakulski, Gołębiowski (80' Soszyński).

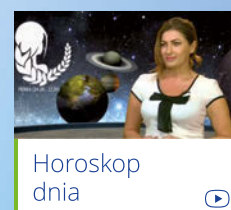


www.tvregionalna.pl

REGIONALNE PROGRAMY

ROZRYWKOWE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
PÓLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

Remis w Gliwicach

» **Bezbramkowym remisem z Piastem Gliwice zakończyło maraton meczów KGHM Zagłębie Lubin. Podopieczni Piotra Stokowca wciąż pozostają niepokonani w rodzimej Lotto Ekstraklasie.**

Mecz w Gliwicach nie dostarczył kibicom emocji. Wice mistrz kraju Piast prezentuje się na razie gorzej niż w poprzednim sezonie, a KGHM Zagłębie, które znakomicie rozpoczęło obecne rozgrywki, ostatnio dostało lekkiej zadyszki. Lubinianie, osłabieni niedawnym odejściem do Legii Warszawa Macieja

Dąbrowskiego, nie odnieśli zwycięstwa w czwartym meczu z rzędu, licząc wszystkie rozgrywki. W tym czasie odpadli w 3. rundzie eliminacji Ligi Europejskiej, zremisowali w ekstraklasie z Pogonią Szczecin 1:1, a kilka dni temu pożegnali się z rozgrywkami o Puchar Polski. Dodatkowo w spotkaniu z Piastem nie wystąpili odpoczywający po ostatnich meczach Aleksandar Todorovski, Jan Vlasko oraz Krzysztof Piątek.

Od początku meczu inicjatywę przejęli gliwiczanie. Nie byli oni jednak w stanie konkretnie zagrozić bramce strzeżonej przez Martina Polacka. Najpierw z rzutu wolnego po murze uderzał Patrik Mraz, a następnie po dośrodkowaniach z rzutów różnych

niecelnie główkowali Hebert i Aleksandar Sedlar. Po około kwadransie gry KGHM Zagłębie Lubin nieco się otrząsnęło, ale goście w zasadzie nie oddali strzału. Jedynymi groźnymi akcjami była ładna przewrotka Łukasza Piątka i świetna interwencja Jakuba Szmatuły oraz dośrodkowanie Dorde Cotry w kierunku Michała Papadopoulosa, którego w ostatniej chwili uprzedził Hebert.

I wówczas do głosu znowu doszli wice mistrzowie Polski. W 23. minucie potężnie z osiemnastu metrów huknął Sedlar, a Polacek z problemami sparował piłkę. Po chwili serbski obrońca ponownie szukał szczęścia, lecz tym razem uderzył wysoko ponad poprzeczką.

Bierność gospodarzy mogła zostać skarcona w 41. minucie. Po jednej z nielicznych akcji Miedziowi dośrodkowali w pole karne, a tam z kilku metrów główkował Łukasz Janoszka i Szmatuła musiał wspiąć się na wyżyny swoich umiejętności.

Po zmianie stron do ataków od razu ruszył Piast Gliwice. Najpierw celnie, aczkolwiek zbyt lekko główkował Michał Masłowski, a po chwili potężnie z dystansu strzelił Radosław Murawski i jego próbę z problemami zatrzymał Polacek. Nie minęło kilkadziesiąt sekund, a Bartosz Szeliga wpadł w pole karne i dorzucił piłkę w kierunku Josipa Barisicia, którego w ostatniej chwili uprzedził golkiper Miedziowych.

Niebiesko-czerwoni dominowali przez całą drugą połowę, ale z ich poczynąń ofensywnych niewiele wynikało. Piast w zasadzie nie schodził z połowy Zagłębia i wszystko w jego grze wyglądało dobrze, dopóki nie trzeba było wykonać akcji. Pod polem karnym rywała gospodarze tracili głowę i nic im nie wychodziło. Lubinianie z kolei nieczęsto opuszczali swoją połowę, nie mówiąc o jakimkolwiek zagrożeniu bramce Jakuba Szmatuły.

Bezbramkowy remis z Piastem powoduje, że pod-

Martin Polacek w rozpoczętym sezonie jest w kapitalnej dyspozycji

opieczni Piotra Stokowca w pięciu ligowych spotkaniach stracili tylko jedną bramkę i pod tym względem dysponują zdecydowanie najlepszą defensywą w całej lidze. Duża w tym zasługa Martina Polacka, który w tym sezonie w bramce Miedziowych spisuje się bardzo dobrze. Lubinianie przed kolejnym wyzwaniem staną w najbliższą niedzielę. Na własnym stadionie podejmować będą czteronasty w tabeli Górnik Łęczna, który ostatnio pokonał... Mistrza Polski – Legię Warszawę.

ADAM MICHALIK



Krzysztof Wojciechowski strzelił dla Gromu trzy bramki

Czterech gra dalej

■ **Czterem spośród siedmiu zespołów z powiatu lubińskiego udało się awansować do drugiej rundy Okręgowego Pucharu Polski. Swoje niedzielne spotkania wygrały Grom Gromadzyń-Wielowieś, Odra Chobienia, Odra Ścinawa oraz Sparta Rudna.**

Jako pierwsi do rywalizacji w Okręgowym Pucharze Polski przystąpili zawodnicy ZZPD Górnik Lubin, którzy w piątek ulegli na własnym stadionie Victorii Parchów 2:5. W niedzielę do walki stanęło pozostałych sześć drużyn. Żadnych problemów z awansem do kolejnej rundy nie miał Grom Gromadzyń-Wielowieś, który na boisku w Prochowicach pokonał Krokusa Kwiatkowice aż 8:0. Podopieczni Pawła Franczaka już do przerwy prowadzili różnicą pięciu bramek, a królem polowania w całym spotkaniu okazał się strzelec trzech bramek – Krzysztof Wojciechowski.

Dość nietypowy przebieg miało natomiast spotkanie w Oborze, gdzie miejscowa Fortuna podejmowała beniaminka klasy okręgowej – Odrę Ścinawę. Nietypowe nie ze względów sportowych, ale tego co działo się przy pobliskim domu. Pałaca się drewniana altanka spowodowała, że nad boiskiem unosiły się kłęby czarnego dymu. Osta-

tecnie jednak nie przeszkodziło to podopiecznym trenera Tomasza Wołocha, którzy wygrali spotkanie 6:0.

Bardzo dobrą dyspozycję potwierdziła również Sparta Rudna, która w meczu z Iskrą Księginice pokazała, że ponownie jest jednym z głównych faworytów do awansu do klasy okręgowej. Podopieczni Roberta Maławskiego wygrali 4:1 i znaleźli się w kolejnej rundzie Okręgowego Pucharu Polski.

Nasza gra wyglądała w miarę dobrze. Nie możemy ocenić gry przeciwnika, ponieważ byli jednak w troszkę osłabionym składzie. U nas też jeszcze brakowało dwóch podstawowych zawodników, bo są urlopy, wakacje. Na tle drużyny przeciwnej wyglądaliśmy bardzo dobrze, potrafiliśmy zorganizować parę składnych akcji, które zakończyły się bramkami i w obronie też to fajnie wyglądało. Uważam, że wypadliśmy pozytywnie na tle Iskry Księginice – ocenił po zakończeniu meczu trener Sparty Rudna.

W ostatnim meczu z udziałem drużyny z naszego regionu Odra Chobienia pokonała na wyjeździe Victorię Ścinę 3:4. W kolejnych rundach do rywalizacji przystąpią rezerwy Zagłębia Lubin, które będą piątym przedstawicielem powiatu lubińskiego w Okręgowym Pucharze Polski.

ADAM MICHALIK



Piast Gliwice – KGHM Zagłębie Lubin 0:0

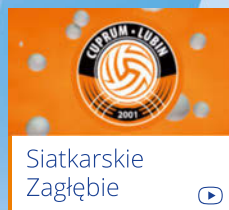
Piast Gliwice: Szmatuła - Mokwa, Sedlar, Silva Santos, Mraz - Murawski, Pietrowski - Szeliga, Masłowski (74' Bukata), Badia (74' Zivec) - Barisić (87' Mokwik).

KGHM Zagłębie Lubin: Polacek - Tosik, Guldán, Jach, Cotra - Kubicki, Ł. Piątek - Woźniak, Rakowski (59' Starzyński), Janoszka (79' Janus) - Papadopoulos (70' Siemaszko).

tv regionalna
www.tvregionalna.pl

REGIONALNE
PROGRAMY
SPORTOWE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA